



KADENCJA SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO 2014-2018. PODSUMOWANIE

Kadencja samorządu terytorialnego 2014-2018 dobiega powoli końca. Na uroczystej sesji w dniu 10.10.2018 r. rada gminy i wójt podsumują 4 lata pracy na rzecz Mieszkańców naszej gminy. Upływ kadencji skłania do podsumowań i refleksji. Pełna analiza wszystkich obszarów nie jest tu możliwa z uwagi na ogrom danych i ograniczenia "szpaltowe" naszej gazety. Dlatego omówimy skrótowo kilka wybranych obszarów - zapraszając na sesję rady gminy.

I. ZMNIEJSZONE ZADŁUŻENIE. Stabilny budżet

Zadłużenie naszej gminy wyniosło na 31.12.:

2014 - 24 047 328 zł

2017 - 16 191 333 zł

2018 - 13 978 833 zł (planowane).

Stawki podatkowe od nieruchomości w latach 2015-2018 pozostawały praktycznie na najniższym poziomie w całym powiecie wodzisławskim (wg. rankingu "Nowin Wodzisławskich"). Obniżyliśmy część stawek podatków od środków transportowych.

Fundacja Rozwoju Rynku Kapitałowego porównała dane sprawozdawcze wszystkich jednostek samorządu terytorialnego w Polsce i w bardzo dobry sposób oceniła stan finansów naszej gminy (mieści się w przedziale AAA a BBB+): *Na 2792 jednostki samorządu terytorialnego w Polsce zaledwie 319 posiada ocenę równą lub wyższą od uzyskanej przez Państwa. Jest to dowodem, że w sposób bardzo odpowiedzialny i racjonalny zarządzacie Państwo środkami publicznymi* - pisze dr hab. Paweł Śliwiński.

II. WIĘCEJ NA INWESTYCJE

Mimo zmniejszenia zadłużenia przeznaczaliśmy znaczące pieniądze na inwestycje, co było możliwe m.in. dzięki efektywnemu wykorzystaniu środków zewnętrznych. **Wzrosły wydatki majątkowe**, które wyniosły w kadencji:

2011-2014 - 36 041 101 zł

2015-2018 - 42 951 677 zł

Zwiększeniu uległy wydatki na nasze drogi (transport i łączność), które wyniosły w latach:

2011-2014 - 5 305 912 zł

2015-2018 - 15 873 905 zł

Tak znaczący wzrost jest powodowany dużymi potrzebami w tym zakresie. Znaczące środki zostały przeznaczone na:

- współfinansowanie remontów na drogach powiatowych – 1 010 000 zł,
- bieżące utrzymanie dróg publicznych gminnych – 1 845 323 zł,
- bieżące utrzymanie oświetlenia ulicznego – 1 768 607 zł.

Jakie były priorytety inwestycyjne Gminy? W naszej ocenie stanowiły odpowiedź na oczekiwania Mieszkańców:

Obiekty sportowe przyszkolach: przebudowano (bądź przebudowywane są) boiska szkolne w Gorzyczkach, Gorzycach, Rogowie i Turzy Śląskiej oraz boisko LKS Naprzodu Czyżowice (z którego korzysta również szkoła). Część inwestycji jest rozłożona na etapy z uwagi na ich zakres.

Kanalizacja sanitarna: trwa budowa kanalizacji sanitarnej przez Gminę Gorzyce oraz PWiK w Gorzycach (ok. 5 km) i Turzy Śląskiej odnoga (ul. Granicznej) (5,3 km). Podpisana została umowa z wykonawcą kanalizacji



Czyżowice, przebudowa boiska

Fot.: arch. UG



Turza Śl., przebudowa boiska

Fot.: arch. UG



Gorzyce, przebudowa boiska przy Szkole Podstawowej



Gorzyce, farma fotowoltaiczna

Fot.: arch. UG



Gorzyczki, ul. Polna



Gorzyczki, strefa

Fot.: arch. UG



Turza Śl., ul. Ligonia

Fot.: arch. UG



Rogów, ul. Raciborska

Fot.: arch. UG

Rogowa (ok. 10 km sieci). Wykonano również fragmenty kanalizacji na terenie sołectw Bluszczów i Czyżowice. Trwają prace projektowe II etapu w Olzie.

Drogi: zmodernizowaliśmy lub przebudowaliśmy drogi lub odnogi dróg, m.in. w: Belsznicy ul. Polna (ok. 930 m), Bluszczowie ul. Środkowa (478,68 m); Czyżowicach ul. Dworcowa (860 m), Gorzycka (357 m), Środkowa (175 m), łącznik ul. Polnej poniżej cmentarza; Gorzyckach ul. Polna (1060 i 153 m) i ul. Wilkowiec (614 m); Gorzyckach (łącznik za basenem); Kolonii Fryderyk ul. Wyzwolenia (chodnik - 858 m); Osinach odnogi ul. 7 kwietnia (łącznie 187,5 m); Rogowie odnogi ul. Raciborskiej (100 m) i Wyzwolenia (94 m); Turzy Śl. odnoga ul. Granicznej (495 m), odnoga ul. Powstańców (135 m) ul. Ligonja (1360 m). Powstały również kolejne dokumentacje projektowe, umożliwiające dalsze remonty dróg m.in. ul. Krzywej w Rogowie, Zamkowej w Gorzyckach, Belsznickiej w Czyżowicach.

Termomodernizacje: w 2016 zakończył się remont połączony z termomodernizacją budynku GCK w Gorzyckach. Została opracowana dokumentacja rozbudowy, remontu i termomodernizacji przedszkola w Rogowie. Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie inwestycji.

Ograniczenie niskiej emisji/OZE dla mieszkańców: przy GOTSiR Nautica powstała pierwsza farma fotowoltaiczna. Gmina dofinansowała wymianę źródeł ciepła w 254 budynkach oraz złożyła wnioski o dofinansowanie dla mieszkańców do wymiany 294 urządzeń grzewczych i instalacji OZE. Ponadto zakończono budowę przedszkola w Turzy Śl. (co pozwoliło wyłączyć z użytkowania stary budynek – nieefektywny energetycznie). Wymienione i docieplone zostały również dachy na budynkach Kol. Fryderyk (nr 57 i 59) i OPS.

Bezpieczeństwo mieszkańców: Zostały zakupione dwa nowe, średnie wozy bojowe dla jednostek OSP Olza i OSP Rogów oraz sprzęt ratowniczy dla wszystkich jednostek OSP. Doposażenie było możliwe dzięki pozyskanym dofinansowaniom.

Gazyfikacja: Choć nie jest zadaniem gminy została mocno wsparta przez nasz samorząd. Trwają już prace związane z dalszą rozbudową sieci w Czyżowicach, Rogowie i Turzy Śląskiej. Gmina inicjowała te prace, organizowała spotkania z mieszkańcami, pośredniczy w "zbieraniu" ankiet i umów.

III. Wdrożyliśmy NOWE ROZWIĄZANIA

Rada gminy podjęła 429 uchwał, w tym wiele bardzo ważnych, bo wprowadzających **nowoczesne rozwiązania:**

22.01.2015 r. - **zlikwidowano tzw. inkaso** w poborze podatków (przejście na płatności masowe);

22.06.2015 r. - określono na nowych zasadach warunki i tryb wspierania finansowego rozwoju sportu (**zapewnienie środków finansowych dla klubów sportowych już od początku stycznia**);

31.03.2016 r. - wprowadzono **zwolnienia z podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców** realizujących nowe inwestycje (zwolnienie powiązane z zainwestowaną kwotą, bez konieczności zwiększania zatrudnienia);

26.04.2018 r. - jako pierwsi w powiecie wodzisławskim **wspieramy finansowo prywatne przedszkola i kluby dziecięce** (dotacja "idzie za dzieckiem" odciażając tym samym przedsiębiorcę i rodzica). Zgodnie z zapowiedzią **zniesiona została opłata** od posiadania psa.

IV. Przeprowadziliśmy ZMIANY ORGANIZACYJNE

Zgodnie z zapowiedziami została zreorganizowana gminna administracja. Jeszcze w 2014 r. wójt podjął decyzję o **likwidacji stanowiska II zastępcy wójta** (około 200 tys. oszczędności w skali kadencji). Następnie wprowadził zmiany organizacyjne w Urzędzie Gminy polegające m.in. na **dekoncentracji kompetencji**, która usprawnia proces decyzyjny. Obsługa prawna została wyprowadzona na zewnątrz na zasadzie outsourcingu. Z dniem 1.01.2016 r. nastąpiła planowana jeszcze w poprzedniej kadencji likwidacja Gminnego Zakładu Kanalizacyjnego w Belsznicy. Jego zadania przejęło wodzisławskie PWiK. Nastąpiły

również **zmiany personalne** na stanowiskach dyrektorów GOTSiR Nautica (2016 r.) oraz GZOF Gorzyce (2017 r.) Z dniem 1.01.2017r. **połączono 3 domy kultury** w jedno Gminne Centrum Kultury z systemem ośrodków kultury i świetlic, a z dniem 1.09.2017 r. włączono gimnazja do szkół podstawowych realizując ustawowy obowiązek. Żadna z zatrudnionych w oświacie osób nie utraciła zatrudnienia. Na dzień 31.12.2014 r. istniało 26 jednostek organizacyjnych (najwięcej w powiecie wodzisławskim), po przeprowadzeniu reorganizacji – mamy ich 19, co w znaczącym sposób ułatwia i usprawnia zarządzanie całością.

Bardzo duże i konieczne zmiany zaszły na **GOTSiR Nautica**. W 2016r. uatrakcyjniono ofertę, wprowadzono nowy grafik zajęć, pozyskano nowych klientów, m. in. szkoły z gmin Kornowac, Krzyżanowice i Lubomia. Po przeprowadzonych działaniach restrukturyzacyjnych w 2016 r. liczba klientów wzrosła o ponad 4 tys. W 2018 r. na GOTSiR powstała strefa siłowni-fitness, we współpracy z prywatnym inwestorem. Za 8 miesięcy 2018 r. liczba klientów jest większa o 10 tys. w stosunku do analogicznego okresu 2017 r.

Wprowadziliśmy powszechną naukę pływania uczniów klas 2-3 (2017 r.), zawiązaliśmy współpracę z Politechniką Śląską (2018 r. - uzdolnieni uczniowie będą uczestniczyli w zajęciach na uczelni), dokonaliśmy pełnej analizy i standaryzacji zatrudnienia w naszych jednostkach oświatowych, aplikujemy o środki zewnętrzne na zajęcia dodatkowe. Została również przeprowadzona dogłębna analiza swot naszej oświaty oraz przygotowany plan wspomaganie szkół w zakresie rozwoju kompetencji kluczowych uczniów, który będzie stanowił element tzw. strategii rozwoju oświaty.

V. OD BIZNESU po Kulturę

Nasza gmina znalazła w tej kadencji nabywców zbędnych do realizacji zadań nieruchomości z budynkami starej szkoły w Turzy Śląskiej (2015-2016 r.) oraz starego przedszkola w Turzy Śl. (2018 r.). W starej szkole przedsiębiorca przeprowadził już gruntowny remont pomieszczeń. W 2015 r. w dzierżawę oddaliśmy 10 ha nieużytków tzw. Falklandów, na których powstaje kolejny ośrodek wypoczynkowy. W 2017 r. pierwsi inwestorzy zakupili działki o pow. 3 ha na terenie planowanej strefy w Gorzyckach, trwają rozmowy z potencjalnymi nabywcami całej strefy. W ciągu kadencji na terenie naszej gminy nowe inwestycje poczyniły m.in. firmy: Moya (Gorzycki), EW (Gorzycki), Panaso (Olza) Prevac (Rogów), Weninger (Gorzyce). Nowe inwestycje w naszej gminie oznaczają znacząco większe wpływy do budżetu.

Większe wpływy do budżetu, to większe możliwości. Również w zakresie kultury. Na jej polu bardzo aktywnie działa nasze GCK w Gorzyckach, które oprócz wielu stałych form kulturalnych jest organizatorem dużych imprez plenerowych. M. in. dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym w gminie wystąpili np. Rafał Brzozowski, Enej czy Eleni.

W imieniu swoim oraz Rady Gminy dziękuję Wszystkim Osobom, Instytucjom, Stowarzyszeniom i Firmom, z którymi dane nam było współpracować przez minione 4 lata. Dziękuję za zgodę i każdą spędzoną razem chwilę. Dziękuję gronu najbliższych współpracowników za wysiłek minionych lat.

*Daniel Jakubczyk
Wójt Gminy Gorzyce*



Rogów, przebudowa boiska przy Szkole Podstawowej

Fot.: B. Futerska

Trzeba rozwinąć skrzydła, trzeba mieć korzenie...

WERNISAŻ PRAC ALOJZEGO BŁĘDOWSKIEGO Z GORZYCZEK W GMINNYM CENTRUM KULTURY W GORZYCACH



Fot.: M. Albin

W sali głównej Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach zagościły prace Alojzego Błędowskiego. Artysta, choć od lat jest związany z Żorami, urodził się w Gorzyczkach, i chętnie podtrzymuje więź z rodzinnymi okolicami. Do dzieciennych lat, spędzonych właśnie tutaj nawiązywał we wspomnieniach, którymi dzielił się z publicznością dwukrotnie. W godzinach przedpołudniowych spotkał się bowiem z dziećmi (skąd). Dla dzieci z... była to okazja, aby nie tylko spotkać wybitnego artystę z naszego regionu, ale również była to wspaniała lekcja wychowania plastycznego. Po południu, przybyli licznie na wernisaż goście wysłuchali wraz z Panem Alojzym występu ulubionego zespołu artysty, czyli naszych "Olzanek".

Sztuka artysty rozpięta jest pomiędzy znakomicie wykonywaną przez niego ceramiką (przez dziesięciolecia prowadził zakład ceramiczny), a jego zainteresowaniami malarskimi. Chętnie sięga po pędzel, aby

utrwalić pejzaż, lub portret, ale również nie stroni od prób malowania na granicy abstrakcji. Pośród jego pasji plastycznych szczególne miejsce zajmuje malowanie kopii dzieł wielkich mistrzów. Na wystawie w GCK możemy zobaczyć efekt "potyczek" Pana Alojzego z artystami z najwyższej półki – Rembrandt, Vermeer, Leonardo, Rafael, Picasso, Van Gogh i wielu innych.

Artysta jest również bardzo zaangażowany w szerzenie edukacji plastycznej. Wychował wielu uczniów i do dziś bardzo chętnie spotyka się z młodzieżą, aby popularyzować "przeżywanie piękna." Bo w ten sposób człowiek staje się bogatszy i lepszy (jak sam lubi mawiać). Koniecznie trzeba ta ekspozycję zobaczyć!

Marek Grzebyk



Fot.: M. Albin



Fot.: M. Albin



Fot.: M. Albin



Fot.: M. Albin



Fot.: M. Albin

BOŻE, Z TWOICH RĄK ŻYJEMY !

RELIGIJNE DOŻYNKI GMINNE W KOŚCIELE CHRYSZTUSA KRÓLA W CZYŻOWICACH



Fot.: arch. W. Bańczyk

„I mówił: - Z królestwem Bożym jest tak jak z człowiekiem, który rzuca ziarno w ziemię. I śpi w nocy, i wstaje w dzień, a ziarno wschodzi i rośnie, on sam nie wie, jak. Ziemia sama z siebie przynosi owoc: najpierw źdźbło, potem kłos, potem pełne ziarno w kłosie. A kiedy wyda owoc, zaraz człowiek wysła żniwiarza, bo nadeszło żniwo”. (Mk 4,25-29)

NADESZŁO ŻNIWO. Wszystko, co mamy: inteligencja, zdolności, umiejętności, praca, dobra materialne i duchowe- pochodzi od Boga, a my nimi dysponujemy, możemy ich używać dla chwały Bożej i dla dobra człowieka. Dlatego postawa dziękczynienia jest najważniejszą odpowiedzią człowieka na to obdarowanie. Najwznioślejszym dziękczynieniem Bogu-Stwórcy i dawcy wszelkiego dobra jest Eucharystia- centrum życia chrześcijańskiego. A Msza Święta dożynkowa, rozpoczynająca celebrowanie Święta Plonów jest centrum religijnym dożynek. Po niej odbywa się cały bogaty program i świecki ceremoniał dożynkowy.

TYŚ NAM DAŁ URODZAJ ŻŁOTY, MY CI DALI TRUD I POTY- DZIEKCZYNIENIE BOGU ZA TEGOROCZNE PLONY W KOŚCIELE PW. CHRYSZTUSA KRÓLA W CZYŻOWICACH

W Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej- 26 sierpnia 2018 r.- w kościele pw. Chrystusa Króla w Czyżowicach nasza gminna wspólnota dziękowała Bogu za tegoroczne plony ziemi i ogrodów podczas Mszy Świętej, którą odprawił ks. proboszcz Adam Żemła w koncelebrze z ks. Łukaszem Radeckim- kapłanem w Domu Prowincjalnym Sióstr św. Jadwigi od Niepokalanej Bogarodzicy Dziewicy Maryi w Katowicach - Bogucicach, sędzią Sądu Metropolitalnego w Katowicach. We Mszy Św. uczestniczyli organizatorzy tegorocznych dożynek gminnych – czyżowiccy gospodarze, KGW, przedstawiciele władz samorządowych

gminy, sołectwa i powiatu wodzisławskiego, starostowie dożynek: Urszula Szczęsny i Rafał Machnik oraz parafianie i goście, których serdecznie przywitał przed Mszą Św. ks. proboszcz Adam Żemła. Po procesyjnym wejściu do kościoła sztandarów, gospodarzy, gości i sprawujących Liturgię kapłanów wraz ze służbą liturgiczną zabrzmiał uroczysty śpiew pieśni Gaude Mater w wykonaniu chóru Moniuszko, pod kier. Barbary Grobelny. Chór śpiewał także podczas Mszy Świętej, która miała uroczysty charakter. Do południa tego dnia było pochmurno i stosunkowo zimno. Kościół rozświetlały bukiety z pięknych słoneczników i ocieplały dary z tegorocznych zbiorów, złożone przed ołtarzem. Atmosfera religijnych dożynek była uroczysta i ciepła. Wymowna korona dożynkowa w kształcie korony ze zbóż, którą przygotowały panie z KGW w Czyżowicach, wkomponowała się w motyw królowania. Symbolicznie wyrażała fakt, że należy się ona najpierw Królowi Wszechświata- który jest patronem parafii w Czyżowicach- dawcy wszystkich

dóbr ofiarowanych człowiekowi, który żyje z „Bożych rąk”, choć „swoimi pracuje”, co wyartykułowały słowa pieśni na rozpoczęcie Mszy Św. Ta mądra pieśń dziękczynna za żniwo podkreśla Bożą Opatrzność nad człowiekiem i światem i nasze odniesienie do Boga: „... Nie dla tego owoc mamy, * I że role uprawiamy, Ty co dajesz pomnożenie, * Wyzwiasz wszelkie stworzenie./.../ Co rządysz ziemią i niebem, * Opatrujesz dzieci chlebem, Tyś nam dał urodzaj złoty, * My Ci dali trud i poty.// Jest to Twoja święta wola, * Byśmy tego, cośmy z pola Latos szczęśliwie zebrali, * Na Twą chwałę używali.”

KORONA DOŻYNKOWA ZNAKIEM KRÓLOWANIA. W Liturgii Słowa aktywnie uczestniczyli także wierni świeccy: Marta Jurczyk- czytanie i Paulina Syrek- śpiew psalmu przed Ewangelią, Maciej Jurczyk- seminarzysta- czytanie. Homilię wygłosił ks. proboszcz Adam Żemła, a modlitwę wiernych zanosił do Boga ks. Łukasz Radecki, który polecał też Bogu nasze władze samorządowe, prosząc dla nich o błogosławieństwo Boże w służbie dobru wspólnemu. W homilii kaznodzieja podkreślił, że dożynkowa korona jest symbolem, znakiem królewskości, władzy. Zwrócił uwagę, że przyniesiony w darze chleb, wypieczony z tegorocznych zbiorów, ma podwójne znaczenie: otrzymujemy go z rąk Boga, choć pracujemy własnymi rękami; składamy go więc w ofierze Panu, jako jego dawcy. To on daje wzrost zasianemu ziarnu, ziemia „sama z siebie wydaje plon”, choć człowiek trzodzi się nad jej uprawą. Ksiądz apelował również o szacunek dla chleba i o docenienie tych, którzy go zdobywają w pocie czoła swoją pracą. Akcentował też drugie, głębsze znaczenie znaku chleba ofiarowanego Bogu na ołtarzu. Kapłan mocą Ducha Świętego



Fot.: arch. W. Bańczyk

podczas Przeistoczenia przemienia go w Chleb Eucharystyczny, który karmi dusze w drodze do wieczności. Chleb powszedni zapewnia nam życie doczesne, siły do pracy; jest konieczny do życia, a Chleb z nieba jest pokarmem duchowym, niezbędnym, abyśmy mieli życie Boże w sobie i abyśmy doszli do szczęśliwej wieczności. Homilia podkreślała religijny sens dożynek; Eucharystia stanowi centrum, jest dziękczynieniem Bogu za otrzymane dary- mówił ks. A. Żemła. Apelowo, abyśmy swoje życie uczynili dziękczynieniem Bogu za dobra codziennie otrzymywane, abyśmy je zauważali i świadczyli swoją pracą i zaangażowaniem, że ponad nami jest Stwórca, a my wszyscy jesteśmy w Bożych rękach.

Tęgoroczne świętowanie gminnych dożynek przeżywane była w szczególnym dniu: wuroczystość NMP Częstochowskiej- Królowej naszego narodu. Dlatego bezpośrednio po homilii nastąpiło odnowienie Jasnogórskich Ślubów Narodu, przygotowanych przez Prymasa Tysiąclecia- kard. Stefana Wyszyńskiego w 1966 r. podczas internowania przez władze komunistyczne. Królowej Polski przyrzekaliśmy ponownie, m. innymi: bronić życia wiary w sercach dzieci i młodzieży i we własnych sercach chrześcijańskiego narodu, stać na straży: życia nienarodzonych, godności kobiety i nierozzerwalności małżeństwa, czi

Bożego Imienia i ducha Ewangelii. To wielkie zobowiązanie dla nas wszystkich, które trzeba potraktować z całą odpowiedzialnością za nasz wspólny los.

WYMOWNY ZNAK CHLEBA. Procesja z darami przynoszonymi do ołtarza podczas Ofiarowania miała uroczysty charakter, a zewnętrznie reprezentowała śląski, rodzimy koloryt i zwyczaje, przejawiające się w strojach regionalnych, w pachnącym śląskim kołoczku i innych darach, na czele z okrągłym bochenkiem chleba, wypieczonym z tegorocznych zbóż, przyniesionym przez Starostów Dożynek i złożonym na ołtarzu. Ucałowanie chleba przez kapłana i pokłon przed nim z głębokim szacunkiem miały szczególną wymowę. Chleba nie da się niczym zastąpić, wszak sam Pan Jezus nazwał siebie Chlebem Żywym, który zstąpił z nieba, Chlebem Życia. (por. J 6, 33-35; 48-51; 53-58). A ten chleb ziemi, wypieczony ludzkimi rękami, podczas Mszy Świętej w czasie Przeistoczenia mocą Ducha Świętego staje się Ciałem Chrystusa. Komunia święta, przyjmowana przez tłumy wiernych, jest spożywaniem tego przemienionego Chleba- Ciała Chrystusa. Tu widać wyraźnie sens znaku chleba i religijny sens dożynek. Podczas Komunii Św. Kościół śpiewał pieśń: Chrystus Pan karmi nas swoim Świętym Ciałem, chwalmy Go na wieki., a chór

„Moniuszko” zaintonował pieśń „Spragniony łask Twych nieprzebranych(...) Uwielbiać pragnę Ciebie w każdy czas/ Do grona swego zechciej przyjąć nas/ Bo wielkim szczęściem dla każdego/ Być z Tobą wraz”. Słowa tej pieśni można było kontemplować w ciszy własnego serca i przygotować się do wspólnego dziękczynnego Te Deum, które zabrzmiało potężnym głosem Kościoła wdzięcznego swemu Stwórcy i Panu za Jego „hojne dary i za dobrodziejstwa, których nie masz miary” (por. pieśń Jana Kochanowskiego: „Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary”).

Upamiętnieniem tej religijnej uroczystości- świętowania gminnych dożynek w czyżowickim kościele- było wspólne zdjęcie wokół korony dożynkowej, na tle figury Chrystusa Króla- patrona tej parafii. Organizatorzy gminnych dożynek z sołtysiem Marianem Jureczką, władze samorządowe gminy w wójtem Danielem Jakubczykiem, starostowie dożynek: Urszula Szczęsny i Rafał Machnik, KGW w strojach regionalnych wraz duszpasterzami, celebrującymi uroczystą Eucharystię: ks. proboszczem Adamem Żemłą oraz ks. Łukaszem Radeckim- wokół korony dożynkowej w kościele w Czyżowicach.

Władysława Bańczyk

“Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada lecz przez to kim jest i nie przez to, co ma lecz przez to, czym się dzieli z innymi.”

Jan Paweł II

Komitet Organizacyjny Dożynek Gminnych-Czyżowice 2018 pragnie wyrazić tą drogą serdeczne podziękowanie za współpracę oraz liczne dowody i przejawy wsparcia sponsorom: Bank Spółdzielczy w Gorzycach SPONSOR STREGICZNY, Wójt Gminy Gorzyce, Rada Gminy Gorzyce, Gmina Gorzyce, Eko-Glob Przedsiębiorstwo Komunalne Janusz Kuczaty, Bike Servis Łukasz Bugla, “Karen” Dariusz Czerniak Spółka Jawna, “Karen” Pianki Kazimierz Czerniak, Bruk Sp.z.o.o., “Erigo” Adam Szczęch, Stacja Paliw Huzar, P.H.Hermes Sp.z o.o. producent zegarków Timemaster, Przedsiębiorstwo Remontowo-Utrzymaniowo i Sprzętowo-Projektowe “Dominik” Elias Franciszek, Auto Systemy centrum elektroniki samochodowej KAmil Mamcarczyk, P.P.H.U. Mixpol Stanisław Mikos, Drew Town, centrum Ogrodnicze I&L Iwona Adamczyk, Ediart, Górnośląski Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych z siedzibą w Rybniku, Mroauto Mrozek sklep motoryzacyjny, Gospodarstwo Rolne Rafał Machnik, Gospodarstwo Rolne Andrzej i Urszula Szczęsny, Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowo-Usługowe Pati Iwona Sosna, Kufieta S.J., Centrum Diagnostyki Samochodowej Auto Zientek Janusz Ziętek, Agro Wodzisław Śląski Sp. z o.o., Salon fryzjerski Ania, Sklep wielobranżowy Andrzej Landek, kwaciarnia Danuta PHU Rzazonka Danuta, bibianna i Klaudiusz Dawid firma Klaus, warszatt samochodowy usługi transportowe Grzegorz Jakubczyk, PPUH Green Deer Justyna Jakubczyk, Politan S.J., Stolmat Andrzej Szkatuła, Sklep Ogólnospożywczy Rzeźniczo-Wędliniarski Usługi Uboi Domowych Łukasz Kubica, Śląskie Centrum Florystyczne ReKpol Sp. zo.o., Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Józef Krupa, Veolia Polska, Aspida Kazimierz Szypuła, Firma Drew Karol Szypuła, zakład Remontowo-Budowlany Jadwiga i sebastian sówka, Feme Sklep odzieżowy Joanna Szymanowska, Sklep wielobranżowy Dorota Adamczyk, ZPHU Matex, Firma Remontowo-Budowlana Zmago Goik Gerard, Firma Budowlano-Remontowa Zbig Goik Zbigniew, EiP Automatyka Tadeusz Jordan, Blacharstwo i Mechanika pojazdowa Mariusz Szwarz, Smaczek-Irena Szymiczek, Studio Urody Gabinet Masażu Bożena Lazar, PPUH Natex Krzysztof Nowak, Zakład Stolarski Stefan Sarniak, Gospodarstwo Rolne Daniel Kurasz, Firma Olisko, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Gorzycach, Marek Rybarz, Mechanika Pojazdowa Franciszek Kuczka, Ewa i Marian Jureczka, Tomasz Czajka, Stanisław Paloc, Jerzy Rebeś, Aniela Jędrzyk, Józef Fiołka, Snita Syrek, Stefania Rejnat, Małgorzata Król, Marek Grzebyk, Krzysztof Bajer, Elżbieta Łaciok, Perła Marta Kudaj, Helena i Zbigniew Mucha, Urszula Pochopień, Wioletta Langrzyk, Artur Sosna, Firma Karbownik, Czesław Mika. **Dziękujemy!!**

Daniel Jakubczyk

wójt
Gminy Gorzyce

Bibianna Dawid

dyrektor
Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach

Helena Mucha

przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego
Gminnych Dożynek 2018

Daniel Kurasz

Komitet Organizacyjny
Gminnych Dożynek 2018

PLON NIESIEMY PLON - DOŻYNKI CZYŻOWICE 2018

Dożynki w Polsce posiadają już pięciowiekową tradycję. Wieniec dożynkowy był i jest najważniejszym symbolem uosabiającym zebrane ciężką pracą plony i radość rolników z urodzaju. Wieniec dożynkowy niosła najczęściej najlepsza żniwiarka, a za nią postępowali odświętnie ubrani rolnicy śpiewając znaną dzisiaj chyba każdemu pieśń: „*Plon, niesiemy plon w gospodarza dom! Aby dobrze plonowało, Po sto korcy z kopy dało! Otwieraj, panie, szeroko wrota. Niesiem ci wieniec ze szczerego złota. Zaścietaj, panie, stoły i ławy, Idzie do ciebie gość niebываły. Plon niesiemy plon...*” W obecnych czasach ten radosny, ludowy i chrześcijański zwyczaj jest nadal kultywowany na polskiej wsi. Posiada on także wielką wagę w gminie Gorzyce. W tym roku Dożynki Gminne organizowane były przez sołectwo Czyżowice w dniu 26 sierpnia. Obchody dożynkowe rozpoczęły się o godz. 11.00 uroczystą mszą świętą dożynkową w kościele pw. Chrystusa Króla w Czyżowicach. O godz. 14.45 z okolicy pałacu hrabiego Arco w Gorzycach nastąpił wymarsz korowodu dożynkowego. Po przybyciu na główne miejsce uroczystości dożynkowych obok GOTSiR „Nautica” nastąpiła kulminacja uroczystości – uroczyste przekazanie chleba. Na Placu dożynkowym przy śpiewie – chóru Moniuszko i Czyżowianek członkinie Koła Gospodyń Wiejskich złożyły korony pod sceną. Następnie zaproszono na scenę wójta gminy Gorzyce – Daniela Jakubczyka i Starostów Dożynek – Urszulę Szczęsną i Rafała Machnika – znanych rolników z Czyżowic, którym należą się wielkie słowa uznania za godne reprezentowanie sołectwa i całej gminy. **Pani Urszula Szczęsna**, wraz z mężem Andrzejem to rolnicy z 40-letnim stażem. Uprawiali rolę i prowadzili hodowlę świń. Obecnie w oczekiwaniu na zasłużoną emeryturę, ale nie rezygnują z pasji obcowania z przyrodą, prowadząc przydomowy ogródek i hodowlę na własne potrzeby. **Pan Rafał Machnik**, od dziecka pomagał w pracach polowych w gospodarstwie swego ojca, którego część przejął w 2007r. i rozpoczął własną działalność rolniczą. Prowadzi 75 hektarowe gospodarstwo uprawiając zboża i kukurydzę. Hoduje trzodę chlewną i drobny inwentarz. Unowocześnia i usprawnia działanie gospodarstwa przez kupno nowego ciągnika, kombajnu, suszarni do zboża i kukurydzy oraz wielu innych urządzeń. Obecnie prowadzi największe gospodarstwo rolne w sołectwie Czyżowice i jedno z większych w gminie Gorzyce.

Przewodnicząca KGW Czyżowice – Helena Mucha, przewodniczący Komitetu Dożynkowego – Daniel Kurasz i sołtys sołectwa Czyżowice – Marian Jureczka – przekazali CHLEB DOŻYNKOWY przewodniczącej KGW Rogów – Annie Poednik, oraz sołtysowi sołectwa Rogów Halinie Zbroi – gospodarzom

przyszłorocznych dożynek. Na podkreślenie tej wzniosłej chwili sołtys Marian Jureczka wygłosił słowa: „*Symbolem dożynek jest chleb, owoc pracy rąk ludzkich, a nade wszystko dar Boga. Chleb przypomina nam o tym, że ziemia wydaje plony, a człowiek potrafi je spożytkować. Przekazując ten chleb na ręce przyszłorocznym organizatorom dożynek*”.

Następnie zaproszono na scenę rolników Mariana Machnika, Rafała Machnika, Andrzeja Szczęsnego z Czyżowic, którym wręczono z rąk wójta gminy Gorzyce Daniela Jakubczyka i przewodniczącego Rady Gminy – Krzysztofa Małka odznaczenie „**Zasłużony dla rolnictwa**”. Uzasadnienie wniosku nominacji p. Mariana Machnika czytał Robert Krzyżaniak.

Pan Machnik Marian. Całe życie Pana Mariana jest związane z pracą na roli. Już jako dziecko pomagał matce Klarze w gospodarstwie, które wówczas obejmowało 5 hektarów pola. W latach 70-tych ubiegłego wieku przejął całe gospodarstwo i przez kolejne lata sukcesywnie je powiększał, aż do 25 hektarów. Uprawiał zboża, hodował trzodę chlewną, bydło i drobny inwentarz. Wprowadził do gospodarstwa mechanizację przez zakup traktora i maszyn rolniczych. Ze względu na stan zdrowia w 2007r przekazał część swojego gospodarstwa synowi. Obecnie hoduje jednak drobny inwentarz na potrzeby rodziny i pomaga synowi w pracy na roli. **Pan Szczęsny Andrzej**, pan Andrzej jako młody chłopak rozpoczął pracę w Kółku Rolniczym „Czyżowice”, następnie w SKR Gorzyce oraz w RSP Gorzyczki. Od roku 1978 pomagał w kilku hektarowym gospodarstwie swego teścia, które przejął w 1988r. Sukcesywnie powiększał areal gospodarstwa uprawiając zboża, ziemniaki i kukurydzę. Jednakże głównie zajmował się hodowlą trzody chlewnej. Był największym jej hodowcą w gminie Gorzyce. Udzielał się także społecznie na rzecz sołectwa Czyżowice min. przez podtrzymywanie tradycji przygotowywania udekorowanej przyczepy do korowodu dożynkowego. W tym roku przeszedł na emeryturę, lecz nadal pomaga swemu synowi, któremu przekazał gospodarstwo. **Pan Machnik Rafał**, od dziecka pomagał w pracach polowych w gospodarstwie swego ojca, którego część przejął w 2007r i rozpoczął własną działalność rolniczą. Obecnie prowadzi 75 hektarowe gospodarstwo uprawiając zboża i kukurydzę. Hoduje trzodę chlewną i drobny inwentarz. Unowocześnia i usprawnia działanie gospodarstwa przez kupno nowego ciągnika, kombajnu, suszarni do zboża i kukurydzy oraz wielu innych urządzeń. Obecnie prowadzi największe gospodarstwo rolne w sołectwie Czyżowice i jedno z większych w gminie Gorzyce.

Po pięknych podziękowaniach dla rolników za wielki włożony trud w ich pracę oraz niezbędnej części oficjalnej, w której

także przywitano licznie zaproszonych gości, przedstawiciele władz gminy Gorzyce, Powiatu Wodzisławskiego oraz Biura Posłanki Teresy Glenc wybrzmiała radość mieszkańców licznie zgromadzonych na uroczystościach mieszkańców gminy.

Program dożynek był bardzo bogaty i każdy mógł znaleźć coś ciekawego dla siebie. Dodatkowo dla uatrakcyjnienia i możliwie szerokiego odbioru zainstalowano w okolicach sceny sporych rozmiarów telebim. Na żywo i na ekranie można było podziwiać liczne grupy i zespoły wokalnie-taneczne. Wystąpili: Zespół Pieśni i Tańca VLADISLAVIA, Formacja Mażoretkowa RIKI-TIKI, dziecięce formacje taneczne gminy Gorzyce: Mini Dance, Magic Dance, Crazy Dance, Orkiestra Gminy Gorzyce, FRELE, KOKOS, TABU, GRUBSON. Gości zabawiał DJ KODU.

Wyczekiwany punkt Dożynek było losowanie głównych nagród w LOTERII FANTOWEJ nazwanej „Szczęście Czyżyka” i „Fantazja Sołtysa”. Nagrody były atrakcyjne, zostały ufundowane przez wójta i Radę Gminy Gorzyce, Bugla Bike Service, DREW Town i komitet dożynkowy. Były to m.in.: dwa rowery, namioty, ekskluzywne zegarki, żywy inwentarz. Świnki ufundowali – Urszula i Andrzej Szczęsny i Rafał Machnik. Można jeszcze długo wymieniać pozostałe atrakcje: park zabaw dla dzieci – m.in. kule wodne, trampoliny, bungee, ekspozycja kajaków i kanadyjek drewnianych wykonywanych w Czyżowicach (marka: Siscin Canoe, co znaczy Czyżyk Canoe), wyroby rękodzielnicze Czyżowian i materiały promocyjne Gminy w punkcie Gminnego Centrum Kultury w Gorzycach. W punkcie można było zakupić sympatyczną maskotkę czyżyka, ptaszka, który jest znakiem rozpoznawczym Czyżowic. Oczywiście na jedną z najważniejszych uroczystości i wydarzeń gminnych (jak to się już wpisało od jakiegoś czasu w obraz naszej gminy) przybyli również harcerze z Czyżowic z 16 Drużyny Harcerskiej im. Żwirki i Wigury ze specjalnym pokazowym namiotem. Drużyna działa niezwykle prężnie, uczestniczy w krajowych i międzynarodowych zlotach (m.in. Belgia, Stany Zjednoczone), posiada wspólną bazę sprzętową. Prowadzona jest przez phm. Bronisława Kwiatonia.

Za ciężką i wytrwałą pracę wszystkich organizatorów dożynek oddziwaczała się pogoda, poprawiająca się z każdą popołudniową godziną. Wszystko zatem sprzyjało dobrej zabawie i zadowoleniu nad wyraz licznie zgromadzonej publiczności na tegorocznej uroczystości dożynkowej. Święto plonów w roku 2019 odbędzie się w sołectwie Rogów. W malowniczym krajobrazie miejscowości Rogów znów będziemy kultywować piękną, polską i jakże „naszą” tradycję.

Anna Bierska

CZY MY UMIEMY ODPOCZYWAĆ ?

Wakacje już za nami... Przed nami nowe wyzwania... Refleksja

Dla dzieci, młodzieży, nauczycieli, rodziców nowy rok szkolny to kolejne spore wyzwanie. Zwyczajowo mówi się, że wypoczęci, z nową energią, siłami witalnymi ruszamy do nowych obowiązków i zadań. I rzeczywiście, tak powinno być. Ale, czy na pewno tak jest? Czy jesteśmy gotowi do podjęcia trudu dojrzwania, trudu kształtowania całego człowieka: nie tylko sfery intelektualnej, choć ta jest bardzo ważna, ale psychiki, woli, serca, duszy, sumienia, relacji międzyludzkich, akceptacji samego siebie w realizmie ludzkich ograniczeń? Bo przecież ziemia, to jeszcze nie raj, a nasze wyobrażenia o sobie i prawda o sobie to dwa różne światy. „Tyle o sobie wiemy, ile nas sprawdzono” - skonstruowała nasza Noblistka Wisława Szymborska w tekście „Minuta ciszy po Ludwice Wawrzyńskiej”. Czy w czasie tegorocznych wakacji zdołaliśmy zdrowo i sensownie odpocząć?

Dla tych, którzy rozumieją istotę wypoczynku i wybierają takie jego formy, które rzeczywiście regenerują nie tylko siły fizyczne, ale także umysł i ducha - tak jest. Wracają do tych samych miejsc i ludzi, może i do podobnych problemów, ale jakże inni, pełni nadziei i wiary, że w życiu nie są sami, że czuwa nad nimi miłująca obecność Boża. Ale, niestety, wielu jest takich, którzy po wakacjach czy ekskluzywnym nawet urlopie są zmęczeni bardziej niż przed „wypoczynkiem” i potrzebowałiby teraz dopiero odpocząć. W czym tkwi problem? Na pewno nie ma łatwych recept i prostych odpowiedzi dla ludzi, którzy sami dla siebie są często nieodgadnioną tajemnicą, a tym bardziej dla drugiego człowieka. Jan Paweł II jasno stwierdził, że: „Nikt nie może zrozumieć siebie bez Chrystusa!” I ta odpowiedź jest uniwersalna, dotyczy wszystkich ludzi. Można, więc w powakacyjnej refleksji, po dotknięciu wyjątkowo silnie Bożego działania, Bożego Miłosierdzia w osobistym rekolekcyjnym doświadczeniu, podzielić się myślami, które być może zainspirują innych w ich poszukiwaniach sensu życia, trudu, wysiłku, a może i cierpienia, po prostu w poszukiwaniu Boga.

Jakże często zbyt słabo uświadamiamy sobie lub wcale sobie nie uświadamiamy, a nawet wiedzieć nie chcemy, nie staramy się zrozumieć, co nam jest autentycznie potrzebne. Zadawałamy się spontaniczną, płytką realizacją odruchowych, chwilowych emocji, kaprysów, niekoniecznie dobrych pragnień, braków, pod którymi kryje się głębsza prawda o naszym wnętrzu, o naszym nieuporządkowaniu wewnętrznym. Trudno jest, więc odpocząć nawet w najwykwintniejszych kurortach, gdy wiezie się ze sobą, w sobie bałagan, ciężar nieuporządkowanego życia. Plaga zagłuszania wnętrza przez różne chwilowe znieczulacze, które nie tylko nie pomagają, ale jeszcze

bardziej pogłębia problem, rozrasta się do rozmiarów niepokojących - i to nie tylko wśród dorosłych, ale także wśród dzieci i młodzieży, które - niestety - często nie mają obok siebie, w najbliższym otoczeniu, dobrych wzorów do naśladowania.

Różnego rodzaju używki, oglupiające umysł, wrzaskliwa muzyka sącząca we wnętrza człowieka (szczególnie młodego, bo on po nią najczęściej sięga) tylko szum i chaos, a niekiedy i treści obce dobru, nie tylko nie relaksuje, nie odpręża zszarpanych już i tak emocji, ale dodatkowo obciąża umysł i serce, dając im kolejne dawki trucizn, zamiast odciążać. Dobra, harmonijna muzyka może być balsamem na skołataną nerwy, a zła podstępnie sączy jad do wnętrza człowieka; często pod pozorami nowoczesności dobrze się sprzedaje niewolnikom mody i wykańcza i tak już słabe siły duchowe człowieka. Zmysłopobudzane przez współczesne trendy i mody do pożądania w nadmiarze coraz to nowych dawek endorfin - nie potrafią już pragnąć czystego, subtelnego piękna. Trzeba zejść świadomie z tej karuzeli chaosu, zatrzymać się, pozwolić sobie z własnego wyboru zakosztować ciszy wewnętrznej, odważyć się na ten niemodny wysiłek, aby usłyszeć swoje własne serce i odczytać jego prawdziwe potrzeby.

Nie ma, co się okłamywać, że musimy się wyszaleć, że tak jest dobrze, że nam się coś od życia należy. Tylko, co nam się należy? Wyszaleć się można przecież na łonie natury, kontemplując jej piękno, w towarzystwie żywych ludzi, a nie wirtualnych kukieł i wszechobecnych różnej maści smart fonów. Tak naprawdę, to żądamy, pożądamy, wszystko się nam należy, posiadamy coraz więcej, biegamy coraz szybciej - tylko nie wiemy, dokąd i po co. A to jest podstawowa wiedza, bez której życie staje się wyczerpującą pustką. A przecież pustką nie jest!!! Dlatego sztuka dobrego wypoczynku wymaga życia w prawdzie, która jest matką wolności, a nie samowoli- ciężkiej niewoli ducha i ciała. Jakże często żyjemy w nieustannym zakłamaniu wewnętrznym, udając przed innymi i przed sobą samym, że wszystko jest w porządku. A nie jest w porządku!! Kłamstwo niszczy człowieka, prawda wyzwala. Ojcem kłamstwa jest odwieczny nieprzyjaciel człowieka- szatan, który istnieje i czyni niemałe spustoszenie w ludzkich duszach, które dały sobie wmówić, że zła osobowego nie ma. A Prawdą jest Jezus i Jego miłość do człowieka, która jest tak bardzo pogardzana i odrzucana przez wielu ludzi żyjących bezmyślnie, bezrefleksyjnie i po swojemu. A przecież tylko ta Miłość ma moc ocalić zagubionego człowieka. Zbawiciel- Jezus Chrystus potwierdził tę miłość do człowieka dobrowolnym całkowitym darem z siebie, umierając za nas na krzyżu, abyśmy mieli życie

i to życie w obfitości, i nie tylko w tym, ale i w przyszłym świecie.

Chcę się jeszcze podzielić z czytającymi moją refleksję fragmentami dobrej lektury, która być może jest wielu znana, ale w tym momencie wydaje mi się dobrym podsumowaniem moich przemyśleń. Sarah Young w książce: Drogi Jezus. Codzienne rozmowy z Jezusem. (Wyd. Esprit, Kraków 2015) - zrodzonej z jej osobistej walki- z przeciwnościami losu, z ludźmi i z Bogiem, ma nadzieję, że sprawy, o których mówi w tej książce są bliskie również i naszym sercom. Wybrała skłaniające do refleksji fragmenty, które „zachęcają do poszukiwania ukrytego w głębinach skarbu.” Mottem do książki są słowa dedykacji: „Jezusowi, który jest Światłem tego świata i który swoim wołaniem wydobyl mnie z ciemności, bym mogła głosić Jego wspaniałość, opromieniona Jego blaskiem”. To książka- świadectwo! Przytaczam dwa jej fragmenty, kierując je do każdego czytelnika, aby poczuł się kochany i aby w zwrocie Jezusa do Sary Young odnalazł także siebie, najdroższe Dziecko Boga, kochane odwieczną miłością.

„ NAJDROŻSZE DZIECKO, odpocznij w Mojej czulej obecności. Pozwól, by światłość Mojej miłości przeniknęła cię na wskroś. Odpoczywaj głęboko i pozwól, bym uspokoił twoje myśli i emocje i pomógł ci skierować uwagę na Mnie. Zatrzymaj się i we Mnie uznaj Boga. Stworzyłem cię tak, abyś Mnie znała- abyś się Mną radowała i na Mnie oparła całe swoje życie. Świat podsuwa ci mnóstwo bożków- rzeczy, po które możesz sięgnąć, by poczuć się lepiej sama z sobą: jedzenie, zabawę, sport, opanowanie jakiejś umiejętności albo władze nad innymi ludźmi. Wiedz jednak, że żadna z tych rzeczy nie zaspokoi pragnienia twej duszy, która chce tylko Mnie jednego. Bałwochwalcze substytuty mogą tłumić twój apetyt na Mnie- głównie odwracając ode Mnie twoją uwagę-, lecz nie są w stanie go zaspokoić. Gdy więc poczujesz ucisk na duszy, wróć do Mnie. Twoja dusza będzie zadowolona, jakby otrzymała najwspanialsze pożywienie.” (S. 13.) „(...) Świat myli się w swojej definicji sukcesu. Media (...) promują zdrowie i majątność, jako cele najwyższe. Ja tymczasem obsypuję cię darami skromnymi i mało popularnymi: ubóstwem i słabością. Te dary odpowiednio przyjęte i wykorzystane, pomagają pokazać Moje działanie na ziemi. Co więcej, kiedy zwracasz się do Mnie w potrzebie, Moje oblicze promienieje nad tobą i łączysz się ze Mną w świetlistej radości.” (S. 220)

„Chłopcy się męczą i nużą, / chwieją się słabnąc młodzieńcy, / lecz ci, co zaufali Panu, / odzyskują siły, / otrzymują skrzydła jak orły; / biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą”. (Iz. 40, 30- 31)

W. Bańczyk



Fot.: K. Bierska

Zaledwie kilka dni temu zakończyło się niezwykle wydarzenie w skali kraju, nie tylko ze względu na liczbę uczestników w nim biorących udział, ale przede wszystkim ze względu na wielką rangę społeczną oraz ludzi jasno określających swoją tożsamość osobistą – harcerzy. Odbывая się w sierpniu br. **ZLOT ZHP 2018** jeszcze długo będzie oddziaływał na wyobraźnię i przynosił owoce w długim okresie czasu. I myślę, że o to właśnie chodziło organizatorom. Ponadczasowa idea braterstwa ludzkiego, pokoju i oddania ojczyźnie wyrażająca się w prawie harcerskim, a ponad wszystko w jego realizacji tzn. w codziennej postawie, ma ożywiać i krzewić się w polskich sercach dla naszego wspólnego dobra.

W czasie trwania Zlotu do harcerzy przybyło wielu znamienitych gości znanych z pierwszych stron gazet i dzienników telewizyjnych. Co ciekawe, czasem jednostronne spojrzenie niektórych stacji, komentujących, że na Zlot harcerski przybywali tylko goście z jednej opcji politycznej zupełnie **nie odpowiada** prawdzie. Jako aktywny uczestnik Zlotu brałam udział w wielu spotkaniach z zaproszonymi na Wyspę Sobieszewska gośćmi i nie zgadzam się absolutnie ze zdaniem, iż zapraszano wyłącznie gości z tylko jednej opcji politycznej. Na potwierdzenie moich słów zapoznam czytelników z kilkoma postaciami znanymi w naszym kraju. I z pewnością będą to osoby wybitne i wartościowe, idące „prostą drogą” i właśnie poprzez dochowanie wierności fundamentalnym wartościom godne zainteresowania. W tytule cytuję dosłownie słowa wybitnego gościa i prawdziwie kochającego harcerstwo dojrzałego człowieka, z którego udało mi się wysłuchać i osobiście porozmawiać. Pan Dariusz Supeł jest harcmistrzem i pełni od 2013 aktualnie 2 kadencję, trudną funkcję Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego. Pełni także wiele innych funkcji społecznych. Zawodowo pracuje w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. Pan Adam Bodnar także był obecny na

z Przewodniczącym Związku Harcerstwa Polskiego.

1. Na rozgrzewkę spotkania ze społecznością harcerską w miejscu nazywanym Kuźnią Inspiracji został zapytany o to jak godzi pracę zawodową z tak wieloma aktywnościami i funkcjami. Pracuje przecież w Warszawie, a rodzinę ma w Łodzi.

D.S.: Rzeczywiście nie jest to łatwe. Na co dzień pracuję w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich i prowadzę bardzo aktywne życie zawodowe, często związane z wyjazdami i prowadzeniem bardzo wielu spotkań. Udało mi się jednak wyjechać na 8 dni do słonecznej Prowansji, pięknej krainy we Francji wraz z żoną i córką. Wiele zwiedziliśmy. Moją sytuację rodzinną ratuje fakt, że cała moja rodzina funkcjonuje czynnie, i to od lat, w harcerstwie, więc jest to jednym z czynników zespalałym moją rodzinę, rozwijającą się na wspólnej płaszczyźnie.

2. Na pytanie od publiczności, jak zmienia i zmieniło się ZHP i czy związek idzie w dobrym kierunku, gość odpowiedział:

D.S.: Oczywiście, że ZHP zmienia się, tak jak zmieniają się czasy, w których funkcjonuje. Podstawowe założenia są jednak (i bardzo dobrze) niezmiennie. Oczywiście czasem niektóre sformułowania zawarte w **PRAWIE HARCERSKIM** muszą być nieomodyfikowane, tj. dopasowywane do zmieniających się na naszych oczach czasów, ale to nie zmienia całej filozofii harcerstwa. Aktualnie ZHP bardzo otwiera się na światowy skauting, z którego wiele czerpie. Ważne jest, aby w tym wszystkim nie zatracić tego co najważniejsze, aby z nowych wrażeń, nowych elementów np. zabaw, był pożytek, abyśmy nadal stawiali sobie wyzwania, bo przecież to one mają nas pchać do przodu! Trzeba cały czas się rozwijać jako pojedyncze osobowości i jako harcerstwo!

3. Co Pan sądzi o postawach moralnych dzisiejszego społeczeństwa oraz dzisiejszych harcerzy?

Złocie. Udało mi się zamienić kilka słów. Teraz jednak chcę zapoznać czytelników z poglądami Dariusza Supeł harcerza z „krwi i kości” na dzisiejsze harcerstwo. Jak się szybko okazało, jest nadzwyczaj pogodną i przystępną osobą, potrafiącą jednoczyć ludzi wokół.

Poniżej relacja

D.S.: Przytoczę słowa pani Anny Jakubowskiej walczącej w Powstaniu Warszawskim: „*Jak trudno jest powiedzieć – NIE ZGADZAM SIĘ!*”. To zdanie jest zawsze aktualne. Jest podstawowe, tak samo w okresie wojny, jak i w czasie pokoju. Może ktoś się oburzy na takie porównanie, ale po zastanowieniu, zrozumiemy, że imperatywy moralne są ważne w każdym czasie i w każdym pokoleniu oraz wymagają od nas sporego wysiłku. Jeśli dzieje się coś niedobrego, niewłaściwego – To Ty musisz zareagować!!! Bądźmy harcerzami niezależnie od sytuacji, jeśli tacy będziemy, to nie możemy mieć nadzieję, że ONI też tacy mogą być! To uspaniałe, że harcerzy łączą wspólne ideały. To, że każdy z nas jest inny, to też jest nasza wspólna wartość. Indywidualność to nie przeszkoda, to olbrzymia wartość leżąca u podstaw godności każdego człowieka. Często jeżdżę po kraju i rozmawiam na temat praw i poszanowania godności człowieka. I doszedłem do jednego wniosku, że niezależnie od wyznawanych poglądów: „**KAŻDA IDEA, KTÓRA ODRZUCA INNEGO CZŁOWIEKA JEST WARTOŚCIĄ ZŁĄ!**”. Istotą godności człowieka, jest to, że posiada swoją niezbywalną godność, którą należy bezwzględnie chronić.

4. Pytanie z widowni. Czego nam jako harcerzom dzisiaj brakuje?

D.S.: Myślę, że musimy ciągle powracać do korzeni łączących w przyrzeczeniu harcerskim, że powinniśmy wzmocnić uważność i odzyskać postawę czynienia dobra wokół nas, aby nie dostrzegać tylko potrzeb kogoś daleko, ale może być tak, że ktoś bardzo blisko, nasza koleżanka lub kolega jest w jakiejś potrzebie. Zauważmy to. Dzisiejsi harcerze powinni mieć swoje ambicje, także mieć ambicję, aby stawać się coraz lepszymi. Wymagajmy najpierw od siebie a potem od innych. Bądźmy lepsi od siebie wczorajszych i zawsze reagujmy. Na wszystko, na rzeczy dobre, ale i na te złe. Jednego i drugiego potrzebujemy.

5. Jaka Pana zdaniem jest dzisiaj waga sprawowania funkcji drużynowego czy jego zadania są nadal aktualne oraz czy posiada taką samą wagę jak kiedyś. Czy zadanie wychowania swojego następcy nie jest zbyt trudne w dzisiejszych czasach i czy jest w ogóle realne?

D.S.: Uważam, że człowiek jest tyle wart, ile po sobie pozostawi innym. Dlatego postanowiłem, że nie będę się kurczowo trzymał sprawowanych funkcji w harcerstwie i dam się wykazać innym. Co do ciężkiej pracy u podstaw w harcerstwie, to uważam, że kluczową postacią jest w niej drużynowy. To na nim spoczywają najważniejsze obowiązki, to postawa drużynowego pączkuje i przynosi owoce. To ważne, aby wychować po sobie następcę w myśl

przytoczonej przeze mnie zasady. Trzeba dzielić się tym co potrafimy, co więcej, uważam, że im więcej uczniów się wychowa, im są oni lepsi od mistrza, to oznacza to tyle, że to MISTRZ był doskonały. Pamiętajmy jednak, że drużynowy jest tylko człowiekiem, więc trzeba go wspierać.

6. Jak się Panu podoba ZLOT?

D.S.: Zlot jest fajny, ma pomysł na siebie. Cieszę się, że jesteście tak blisko, że możemy ze sobą szczerze rozmawiać. Widzę, że otwieracie się na potrzeby innych, że odwiedzają was ludzie różnych kultur, z którymi tutaj wspólnie współpracujecie. To budujące postawy.

7. Żyjemy w takich a nie innych

czasach. Życie społeczne nasączone jest wszechobecną polityką. Stąd pytanie o apolityczność w harcerstwie. Czy i jak ewentualnie rozmawiać w pracy instruktorskiej o poglądach politycznych? D.S.: Należy zastanowić się najpierw czym jest apolityczność i czy absolutnie musi być nieobecna w harcerstwie. Każdy z nas jest przecież obywatelem i posiada swoje poglądy. Apolityczna z pewnością musi być organizacja, natomiast instruktorzy nie muszą być apolityczni, mogą mieć swoje poglądy o ile nie jest to sprzeczne z Prawem Harcerskim.

8. Dariusz Supel zapytany o to, co będzie robił na emeryturze, odsłonił nieco swoją

artystyczną duszę:

D.S.: „Starość zaczyna się wtedy, kiedy wspomnienia przeważają nad marzeniami”, ja jeszcze jestem tak aktywny, że nie bardzo mam czas myśleć o czasie „wolnym”, ale oczywiście mam swoje małe marzenia i bardzo chciałbym wrócić do całego spektrum spraw – nazwijmy je „artystycznymi”. Zdradzę, że jednym z takich działań będzie pisanie fraszek itp. rzeczy.

Serdecznie dziękujemy za niezwykle inspirujące spotkanie.

Z harcerskim pozdrowieniem CZUWAJ
Anna Bierska

KOBIETY I DZIEWCZĘTA Z CZYZOWIC I GORZYC PIELGRZYMOWAŁY DO BAZYLIKI MATKI SPRAWIEDLIWOŚCI I MIŁOŚCI SPOŁECZNEJ W PIEKARACH ŚLĄSKICH



Fot.: arch. M. Król

19 sierpnia 2018 w niedzielę o godz. 6:30 wyruszyła pierwsza pielgrzymka kobiet i dziewcząt z parafii p.w. Chrystusa Króla w Czyżowicach do Bazyliki Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich. Przed wyjazdem wszystkie parafianki otrzymały błogosławieństwo z rąk proboszcza ks. Adama Żemły. Autokar wyruszył spod kościoła w Czyżowicach o wyznaczonej godzinie do Gorzyc, gdzie dołączyła druga grupa pielgrzymów z parafii p.w. Anioła Stróża w Gorzycach. Proboszcz tej parafii ks. Stefan Stebel również pobłogosławił swoje parafianki przed rozpoczynającą się pielgrzymką. Podczas jazdy autokarem siostra Avila Grycman ze Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej, pochodząca z Czyżowic wieloletnia misjonarka w Japonii, poprowadziła różaniec i modlitwy w intencjach pielgrzymujących o ich wysłuchanie przez Matkę Bożą. Po przybyciu na Piekarskie Wzgórze wszystkie kobiety włączyły się do dalszych modlitw. Myślą przewodnią tegorocznej pielgrzymki była wdzięczność oraz rola rodziny we współczesnym świecie. Uroczysta procesja wyruszyła około godz. 9:30 z Bazyliki na Piekarskie Wzgórze Kalwarii, gdzie był ustawiony polowy ołtarz. Procesji przewodniczył Metropolita Katowicki Abp Wiktor Skworec w asyście biskupów i księży. W procesji uczestniczyły rzesze kobiet i dziewcząt z różnych zgromadzeń i formacji duchownych oraz cywilnych w strojach zgromadzeń i regionalnych. Głównym darem tegorocznej pielgrzymki było ofiarowanie złotej róży Matce Sprawiedliwości i Miłości Społecznej. Metropolita katowicki dar ten porównał do symboliki chrześcijańskiej, gdzie róża oznacza Chrystusa oraz doskonałość Matki Bożej. „Tytuł Maryi „Róża Duchowna” został zatwierdzony przez Kościół jako odpowiedni do wypowiedzenia duchowego jej piękna”. W tym roku homilię podczas pielgrzymki wygłosił abp Tomasz Peta z Kazachstanu, a głównym celebrazem Eucharystii był bp Jan Kopiec z Gliwic. Podczas Mszy Świętej metropolita katowicki nawiązał do słowa: wdzięczność, która między innymi oznacza: docenić i dostrzec

dobro, jakie otrzymujemy od Boga i od bliźnich. „Szczególne podziękowania abp. Wiktor Skworec złożył rodzinom, w których kobiety odgrywają niezwykle ważną rolę. Mobilizował równocześnie pątniczki do tego, aby uczyły „dzieci i młodzież macierzyństwa przyjmującego życie i strzegącego życia; macierzyństwa rozumianego jako misja i powołanie; macierzyństwa rzekającego wiarę, wartość i kulturę oraz umiłowanie ojcowizny i ojczyzny. **Temat rodziny przewiął się także podczas homilii w czasie Eucharystii. Wygłosił ją abp Tomasz Peta z Kazachstanu, który zwrócił uwagę, że „ostateczna walka między dobrem i złem rozegra się właśnie o świętość rodziny.** W czasie nieспорów biskup nominat Grzegorz Olszowski przytoczył natomiast papieskie nauczanie zawarte w adhortacji Gaudete et exultate. Przypomnił, że Ojciec święty Franciszek przestrzega przed niebezpieczeństwami na naszej drodze do świętości. – Takimi niebezpieczeństwami są: współczesny subiektywizm, czyli „po swojemu”. Bo mnie się wydaje, że to jest tak i nie dopuszczam innej możliwości... (...). Drugie niebezpieczeństwo to współczesny pelagianizm, kiedy chcemy wszystko zrobić o własnych siłach – mówił biskup nominat. Podczas pielgrzymki głos zabrał także bp Tadeusz Kusy OFM, który podczas „godziny ewangelizacji” opowiadał o strasnej sytuacji panującej w ogarniętej wojną domową Republice Środkowej Afryki.” Podczas pielgrzymki pątniczki mogły również wysłuchać koncertu wybitnego muzyka Józefa Skrzeka i pobłogosławić pamiątkowe różańce i obrazy. W drodze powrotnej pątniczki dzieliły się swoimi wrażeniami i dziękowały Opatrzności Bożej i Matce Piekarskiej za otrzymane łaski podczas tegorocznej pielgrzymki

Małgorzata Król.

OFERUJEMY

Dekoracje:
Ślubne
Kościół
Sale

Kompozycje:
Okolicznościowe
Nagrobkowe

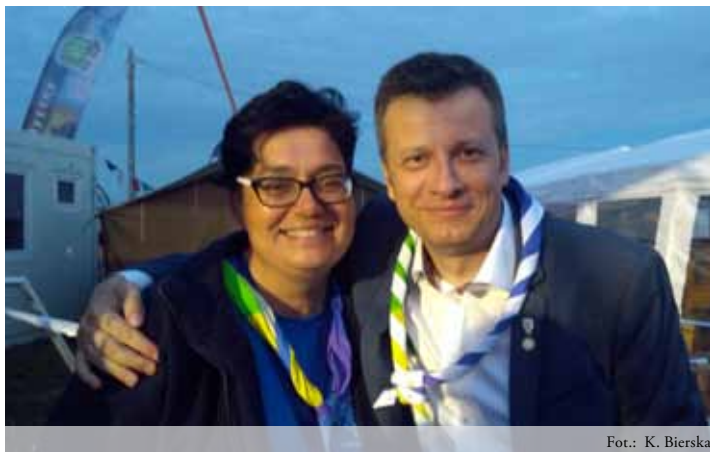
PRACOWNIA
DECOR

☎ 697 311 783
📌 www.facebook.com/pracownia.decor.gorzyce





WY JESTEŚCIE JAK SMERFY, JESTEŚCIE WSZĘDZIE !



Fot.: K. Bierska

Wybrzmiał już pierwszy dzwonek w placówkach szkolnych. Do rytmu szkolnych obowiązków powróciło kilka milionów uczniów, w tym ponad 110 tysięcy harcerki i harcerzy. Dla, spośród aż 10% z nich tegoroczne wakacje zostaną zapamiętane jako szczególne. Taka bowiem liczna reprezentacja Polskich harcerzy, według oficjalnych wyliczeń wzięła udział w ZLOCIE Harcerstwa Polskiego w Gdańsku 2018. Na ZLOT zjechali się harcerze i harcerki z całego kraju w dniach 6-16 sierpnia b.r. w celu uczczenia 100-lecia istnienia Związku Harcerstwa Polskiego oraz 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Na każdym kroku można było spotkać skautów z całego świata i nikt nie narzekał na warunki, które przeciętny turysta określiłby jako delikatnie mówiąc „trudne”. Zorganizowanie tego wspaniałego wydarzenia było możliwe dzięki wspólnemu wysiłkowi wielu osób, których praca i zaangażowanie są nie do przecenienia.

Ten Zlot był pod wieloma także innymi względami niezwykły. Co go moim zdaniem i wielu innych uczestników Zlotu wyróżniało? Z pewnością fantastyczna, pełna tolerancji i radości atmosfera! Do tego, jeśli dodamy ogromne możliwości rozwoju i samodoskonalenia w oferowanych modułach Cywilizacja i Rozwój, Żeglarskim, Służba, w około 160 różnych zajęciach i warsztatach oraz możliwość spotkania ciekawych ludzi i nawiązania osobistych kontaktów, to mamy obraz wyjątkowego w skali kraju wydarzenia. Ciekawą propozycją był organizowany na Zlocie Dzień Regionów oraz Program wieczorny dla instruktorów. Program obejmował konferencje, warsztaty i ciekawe spotkania w ramach Kuźni Idei oraz w ramach Kuźni Inspiracji.

Kuźnia Inspiracji to było miejsce dostępne dla każdego zainteresowanego. To spotkania na scenie – z pisarzami, podróżnikami, politykami, naukowcami, działaczami

harcerstwa i wielu innymi znakomitymi osobowościami. Tematów było bardzo dużo, bo w Związku Harcerstwa Polskiego o wielu rzeczach się rozmawia. I tak powinno właśnie być, bo dzięki konstruktywnym i szczerym rozmowom możemy poznać inne punkty widzenia.

Zaproszenie na Zlot przyjął od harcerzy m.in. Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak.

Wszędzie, gdzie jestem, w każdym miejscu w Polsce i nie tylko, to wszędzie spotykam harcerzy... Wy jesteście jak Smerfy, jesteście wszędzie! Tak żartobliwie, z uśmiechem, przywitał licznie zgromadzoną na ZLOCIE w Gdańsku na Wyspie Sobieszewskiej harcerską społeczność Marek Michalak. Na początku spotkania, otoczony licznie zgromadzoną bracią harcerską – Marek Michalak opowiedział czym się zajmuje jako rzecznik, jak trudne stają przed nim i przed jego współpracownikami zadania. Przez dwie kadencje zajmował się sprawami ważnymi dla wszystkich dzieci, ale także podejmował wiele interwencji jednostkowych np. dotyczących ratowania zdrowia i życia dzieci. Wiele zdaniem Rzecznika zachodu wymaga wprowadzenie przepisów dotyczących sprawowania władzy rodzicielskiej przez polskich rodziców za granicą. Jest wielkim propagatorem tzw. „okien życia”. Jak podkreślił, jest dumny z tego, że dzięki wprowadzeniu instytucji „okna życia” uratowano życie wielu dzieciom. Uczulał harcerzy, aby nie wierzyli doniesieniom z mediów, że w Polsce są odbierane rodzicom dzieci z powodu ich ubóstwa. Tego typu sprawy są najczęściej wielowątkowe i nadzwyczaj delikatne. To absolutna nieprawda – mówił.

Życie i działalność harcerka nie są mu obce. Według niego ZHP to organizacja niezwykle ważna społecznie i już od 100 lat zakorzeniona w polskiej tradycji narodowej. Nie można się z Waszą organizacją nie liczyć! Waszą pozycję wykorzystujcie do czynienia wyłącznie dobra! Wasza praca u podstaw ma znaczenie. Kontynuujcie drogę waszych poprzedników – podkreślał.

Podczas spotkania z Rzecznikiem Praw Dziecka padały liczne pytania. Harcerze pytali Marka Michalaka – jak mądrze pomagać?

Zdaniem Rzecznika każdy człowiek ma prawa i obowiązki. Szczególnie powinniśmy obejmować ochroną najmłodszych, nie mogących się obronić. Taka postawa świadczy o naszej dojrzałości obywatelskiej. Dlatego należy zawsze reagować na przemoc. Przemoc jest przestępstwem i należy jej się przeciwstawiać. Należy pamiętać, że przemoc eskaluje. Dlatego warto poruszać do działania instytucje zobligowane do tego, aby wspierać i pomagać. To cały szereg instytucji społecznych, w tym szkoła.

Po głównej części spotkania z Rzecznikiem na panelu dyskusyjnym pozostali najbardziej zainteresowani uczestnicy spotkania. Marek Michalak długo jeszcze odpowiadał na zagadnienia, które dotyczyły rozmaitych kwestii związanych z współczesną szkołą, jej funkcjami, przesłaniem, obowiązkami. Młodzi ludzie wyrażali przekonanie, że nazbyt często szkoła sprawuje funkcje dyrektywne wobec uczniów, egzekwując od nich przede wszystkim posłuszeństwo, że szkoła jest zbyt mało kreatywna, że nie pozwala na rozwijanie skrzydeł.

Dyskusja mocno przybrała na sile. W bezpośredniej rozmowie z Rzecznikiem wyraziłam zdanie, że nie zawsze tak jest, że dzisiejsze szkoły nie są kreatywne i innowacyjne. Dowodziłam, że w znaczącej mierze od nas wszystkich zależy, czy dzieci i młodzież są bezpieczne i mają stworzone dobre miejsce do rozwoju osobistego i nauki. Będzie to możliwe, jeżeli wszyscy pracownicy szkoły będą podchodzić do każdego dziecka z troską i indywidualnie. Wtedy dzieci poczują się w szkole akceptowane i doceniane. W codziennej, żmudnej pracy warto cieszyć się wspólnie z dziećmi i rodzicami nawet z najmniejszych sukcesów. Szkoła powinna być naszym wspólnym miejscem. Na koniec wypowiedzi podkreśliłam wagę przyjaznej atmosfery, którą powinna się wyróżniać każda społeczność szkolna.

Pan Marek Michalak był wyraźnie wzruszony i serdecznie dziękował najwytrwalszym za zaproszenie i budujące spotkanie. Dziękował harcerzom za podejmowanie trudnych wyzwań w wielu dziedzinach, że każdego dnia, jako harcerze, dążą do budowania lepszej przyszłości. Spotkanie zakończył przesłaniem: *„Odpowiadajcie na potrzeby lokalnych społeczności. Stawiajcie przed sobą wyzwania i pozostawiajcie po sobie trwałe ślady”*.

Z harcerskim pozdrowieniem CZUWAJ!
Anna Bierska

BLUES DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH



Fot.: arch. Nowiny

Ośrodek wypoczynkowy w Olzie po raz kolejny gościł uczestników cyklicznej imprezy „Blues dla Niepełnosprawnych”. Organizowane przez Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim wydarzenie miało w tym roku charakter szczególny. Zbiegło się, bowiem z obchodami 20 – lecia Powiatu Wodzisławskiego. Stąd też, na scenie pojawił się zespół powołany specjalnie na ten jeden, wyjątkowy koncert. Składał się z wytrawnych muzyków, (na co dzień występujących w różnych zespołach), którzy połączyli swe siły i pod nazwą „Power Blues Band” dali porywający występ. Dowodzona przez znanego gitarzystę i propagatora bluesa Bogdana Rumiaka formacja porwała słuchaczy w muzyczną podróż przez historię bluesa (od BB. Kinga poprzez Hedrixa do Tadeusza Nalepy). A słuchaczy, reagujących

„Wspólnie”. Są to prace uczestników zajęć w WTZ Gorzyce, Powiatowym Ośrodku Wsparcia „PERŁA” oraz w WTZ Wodzisław, które stały się źródłem inspiracji do napisania wierszy (autorstwa poetów stowarzyszonych w Wolnej Inicjatywie Artystycznej (z siedzibą w Rybniku). Powstałe w ten sposób utwory literackie zostały „wkomponowane” w prace plastyczne i w takiej właśnie formie mogli się z nimi zapoznać uczestnicy imprezy. Oprócz tego można było również

jak zwykle żywiłowo było w tym roku prawie tysiąc. Przyjechali z 36 ośrodków i placówek terapeutycznych z terenu całego Śląska, aby wspólnie bawić się na naszym corocznym święcie muzyki. Dodatkową atrakcją trzynastego „Bluesa” była wystawa

zaznajomić się z wydawanym przez WIA czasopiśmie „Wytrych”, którego numer specjalny jest w całości ilustrowany pracami wspomnianych trzech ośrodków. Myślę, że już w październiku będziemy mogli wszystkich chętnych do zapoznania się z tymi pracami, jak również do spotkania i wysłuchania „na żywo” poetów z WIA zaprosić do Olzy (szczegóły wkrótce). O jeszcze jedną „atrakcję” postarała się tego dnia aura, i po raz pierwszy w kilkunastoletniej historii imprezy pojawił się deszcz. No cóż, zawsze musi być „ten pierwszy raz”... Ale jak stwierdził jeden z uczestników „uczyniło to nasze spotkanie jeszcze bardziej pamiętnym”!!

*Do zobaczenia na kolejnym „Bluesie”!!
Marek Grzebyk*



Fot.: arch. Nowiny

BESTIARIUSZ POGRANICZA



Fot.: arch. M. Grzebyk

Pod tą nieco tajemniczą nazwą kryje się inicjatywa trzech współpracujących organizacji. Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Pokochaj Mnie” z Gorzyczek, fundacji „Kocham Swoje Życie” z Piekar Śląskich, i Śląskiego Centrum Sztuki Osób Niepełnosprawnych z Mysłowic. Realizując zainicjowany przez myśłowickie Centrum

pogranicza. Owego tytułowego „bestiariusza” legendarnych istot zamieszkujących nasze tereny. Uczestnicy pleneru wysłuchali wykładu mgr. Kingi Kłosińskiej, pracownicy Muzeum Śląskiego w Wodzisławiu Śląskim na temat miejscowych podań i przekazów. Barwnie i ciekawie przybliżyła słuchaczom lokalne duchy i zjawy. Następnym

projekt „Małe Ojczyzny – pejzaże i opowieści” stowarzyszenia owe zorganizowały plener fotograficzny w Olzie. W wydarzeniu wzięły udział placówki z Rybnika, Wodzisławia, Czeladzi, Mysłowic i Dąbrowy Górniczej. Główną ideą przedsięwzięcia było pokazanie bogatego świata legend i baśni związanych z obszarem polsko – czeskiego

punktem spotkania było fotografowanie malowniczego nadolzańskiego pejzażu. Zadaniem uczestników wydarzenia jest teraz zobrazowania w dowolnej formie plastycznej bogatego świata pogranicznych legend i opowieści. Powstałe prace, ukazujące bohaterów owych wydarzeń, będą eksponowane na kilku wystawach, a może również doczekają się wydania w formie publikacji.

„Meritum naszego pomysłu stanowi chęć pokazania Śląska, jako „małej ojczyzny” nie tylko przez pryzmat „industrialny”, nie tylko jako krainy kopalń, hut i hałd, ale również jako terenu obfitującego w przepiękne pejzaże i w postaci bardzo mocno związane z naturą, jak choćby nasz wodzisławski utopiec „ mówi jeden z organizatorów wydarzenia Marek Grzebyk, członek Rady Programowej Śląskiego Centrum Sztuki Osób Niepełnosprawnych. „Projekt „Małe ojczyzny – pejzaże i opowieści” daje nam znakomitą szansę połączenia działań terapeutycznie – integracyjnych z próbą popularyzacji bogatego dziedzictwa kulturowego naszych ziem”.

Marta Albin

JAZZ W RUINACH



Fot.arch.: Jazz w Ruinach

W dniach 3 – 11 VIII 2018 odbył się kolejny Międzynarodowy Festiwal „Jazz w Ruinach”. W ruinach gliwickiego teatru „Victoria” wystąpiła plejada muzyków z Polski, Francji, Izraela, Węgier, Niemiec, Łotwy, Serbii. Nie zabrakło nawet muzyków z dalekiej Indonezji. W zamyśle organizatorów Jazz w ruinach to nie tylko przegląd wschodzących gwiazd muzyki jazzowej. To również platforma porozumienia pomiędzy muzyką i grafiką, to ambitna próba łączenia sztuk. Od lat więc koncertom towarzyszy wystawa „Jazzposters”, czyli międzynarodowy przegląd plakatu muzycznego. Na przegląd rokrocznie nadsyłane jest kilkaset plakatów z całego świata. Spośród nich do wystawy głównej kwalifikowanych jest około setki. Miło więc jest nam poinformować iż, wśród wybranych przez komisję kwalifikacyjną prac są prace artystów z naszego terenu. Są nimi **Patrycja Warzeszka** i **Marek Grzebyk**. Plakaty **Marka Grzebyka** kwalifikują się na wystawę już piąty rok z rzędu. Oprócz tego jest on też współautorem wystawy, która towarzyszy gliwickiej imprezie od 2015 roku. Oddajmy mu głos : „ cztery lata temu odważyłem się pokazać prace uczestników zajęć w WTZ Gorzyce kuratorowi wystawy „Jazzposters” profesorowi Tomaszowi Kipce z Wydziału Artystycznego U.ŚL. Znając jego dorobek twórczy i wielką ilość nagród i wyróżnień, którymi ów dorobek był i jest honorowany, miałem „duszę na ramieniu”. Ale profesor

nie tylko zaaprobował pomysł prezentacji naszych prac w Gliwicach, ale zachęcał również do kontynuacji współpracy. Tak więc, od czterech lat uczestnicy zajęć w WTZ, wspólnie z podopiecznymi Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „POKOCHAJ MNIE” z Gorzyczek przygotowują cykle prac plastycznych, których tematem wiodącym jest muzyka. Jest to dla nas wielkie wyróżnienie, ale również olbrzymie zobowiązanie. Na każdą kolejną edycję festiwalu staramy się wykonać prace w innej technice, nie pokazujemy również nigdy tych samych prac. Zawsze jest to zupełnie nowy zestaw. W tym roku zaproponowałem uczestnikom zajęć połączenie monotypii ze swoiście pojętym eksperymentem typograficznym. W efekcie powstał cykl prac pod wspólnym tytułem „ MORE JAZZ”, czyli – więcej jazzu. Ekspozycja tych prac w czasie festiwalu miała bardzo dużą widownię i spotkała się z przychylnymi opiniami zarówno artystów, jak i „cywilnych” widzów. Dużą część tych prac będzie można zobaczyć w Ośrodku Kultury w Olzie. Od czwartego października powinna w galerii „Na Sali” zawisnąć wystawa „Żniwa Artystyczne”. Jest ona w naszym zamyśle próbą podsumowania tegorocznych działań plastycznych środowiska niepełnosprawnych artystów z naszego terenu. Prace z „Ruin” znajdują się tam na pewno. Zapraszam serdecznie!”.

My również zapraszamy, nasza gazeta będzie tam na pewno!

Marta Albin



Fot.arch.: Jazz w Ruinach

V SPŁYW CZYŻYKA - TYM RAZEM W DUCHU NIEPODLEGŁOŚCIOWYM

Tradycyjny Spływ Czyżyka stał się w tym roku okazją do zmanifestowania świadomej radości z faktu, że nasz kraj 100. lat temu odzyskał niepodległość. Czy może być coś piękniejszego niż wolność i niepodległość, w których możemy budować naszą tożsamość - rodziny, wspólnoty, pielęgnować wartości... ?

Polska to piękny kraj! Mogliśmy to podziwiać podczas spływu, któremu towarzyszyła piękna pogoda i cudowna atmosfera. Uczestnicy mogli podziwiać zachwycający widok meandrow, którymi mogliśmy płynąć. Doceniśmy to, że nasz kraj jest tak piękny i różnorodny. Pokazujemy naszym dzieciom, przyjaciółom, że było warto walczyć o niepodległość Polski!

Katarzyna Korzonek



Fot.: B. Dawid



Fot.: B. Dawid



Fot.: B. Dawid

Anna Glowacka CENA NEGLIŻU ...



Dostęp do Internetu jest czymś oczywistym i koniecznym we współczesnym świecie. Nie potrafimy sobie chyba wyobrazić nastolatka nie mającego smartfonu. Telefonami komórkowymi dysponują już nie tylko nastolatki, ale coraz częściej dzieci w szkołach podstawowych.

Jaki jest nasz – rodziców stosunek do tego tematu. Prawdopodobnie już przyzwyczailiśmy się do tego, że nasze dzieci nie rozstają się z telefonami komórkowymi

i nie wyobrażają sobie dnia bez dostępu do Internetu, uważając to za całkowicie normalne.

Czy wiemy jednak, co robią nasze dzieci w sieci?

Nikogo już zbytnio nie dziwi, że nastolatki już po kilku spotkaniach lub wymianie wiadomości tekstowych gotowe są opowiedzieć o sobie najdrobniejsze szczegóły ze swojego życia. Często nie zdają sobie sprawy z tego, że sytuacja wymyka się spod kontroli. Odważne rozmowy często sprowadzają się do dyskusji na temat seksu. Sytuacja staje się szczególnie groźna, kiedy młode dziewczyny gotowe są na przesyłanie swoich nagich zdjęć znajomym z sieci, którzy często są oszustami podszywanymi się pod młode osoby.

Wśród większości nastolatków obecne jest powszechne przekonanie, że ciało jest ich głównym atutem. Popkultura podpowiada, że to ciałem należy osiągać sukces – i ciałem najłatwiej go osiągnąć. Nic więc dziwnego, że na wielu portalach społecznościowych w większości

profilu młodzieży są zdjęcia, które mają silny erotyczny podtekst.

Kiedy nadchodzi wreszcie refleksja i decyzja o usunięciu czegoś, czego się już usunąć nie da, wtedy pojawia się mega problem. Dopiero wtenczas dochodzi do nas, że skasowanie materiałów z macierzystego serwisu nie gwarantuje, że ktoś nie zdążył ich skopiować. Prędzej czy później wypłyną.

Wielu z nas z pewnością powie, że za naszych czasów” było inaczej. Z innych źródeł czerpaliliśmy wiedzę na temat seksu, a część z nas w ogóle nie była przygotowana przez rodziców i szkołę do inicjacji. Czasy się zmieniły, współczesne nastolatki otwarte są na rozmowy o seksie. Nie widzą niczego złego w pokazywaniu swojej seksualności. Często decydują się na publikowanie swojej nagości w sieci. Czy aby na pewno mają na uwadze własne bezpieczeństwo? Często w głowach młodych dziewczyn pojawiają się nurtujące pytania: *A co jeśli odmówię wysłania swoich intymnych zdjęć? Będę uchodzić za zbyt pruderyjną, wstydliwą a może mało ciekawą dziewczynę?*

I tutaj drodzy Rodzice, nasuwa się ciekawy temat asertywności seksualnej. To niewątpliwie jeden z najbardziej niedocenianych tematów w toku wychowania w rodzinie, a tym samym edukacji w szkole.

Jak uczyć dziecko asertywności? Przede wszystkim powinno się tłumaczyć różnice między komunikacją uległą a asertywną, wskazywać na emocje i na potrzeby.

Nastolatki bardzo często działają pod wpływem emocji, są w okresie dojrzewania, tak zwanej burzy hormonów, są też pewnie bardziej pobudzeni seksualnie i przez to łatwiej odpowiadają na tego typu propozycje. Konsekwencje sekstingu, z czego młodzi ludzie często w ogóle nie zdają sobie sprawy, mogą być dramatyczne.

Warto więc drodzy Rodzice porozmawiać o tym z dzieckiem, do czego gorąco zachęcam.

ZUZANNA TRUCHLEWSKA-MŁODA ŚLĄSKA POETKA



Zuzanna Truchlewska

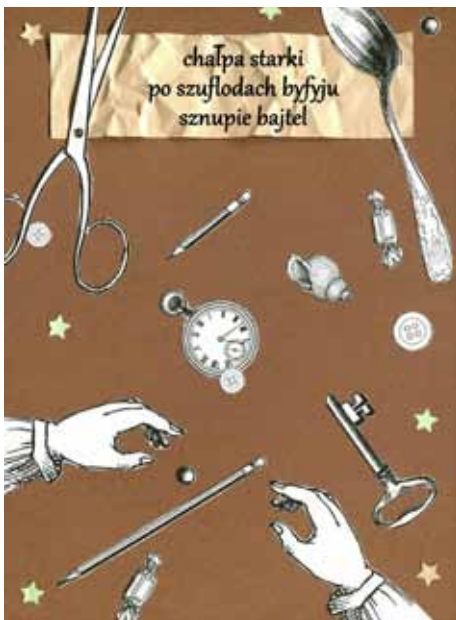
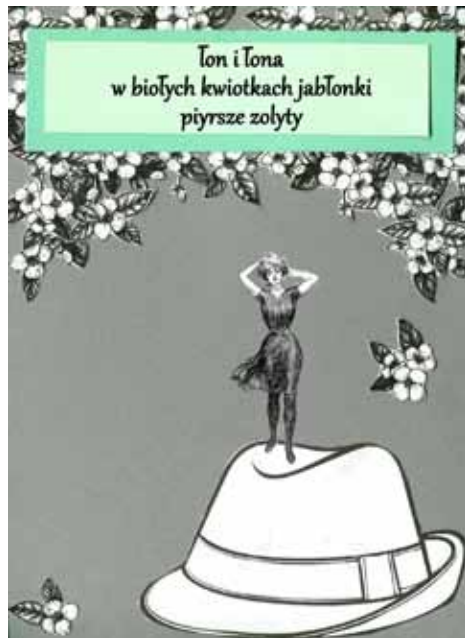
Rocznik '83, od urodzenia mieszka w Łaziskach Górnych na Śląsku.

Laureatka wielu konkursów poetyckich, m.in. O Złote Cygaro Wilhelma Szewczyka w Czerwionce Leszczynach. Jej haiku oraz haigi opublikowano w wielu polskich i międzynarodowych czasopismach oraz dwóch polskich antologiach: „Dajmy grać świerszczom – antologia haiku o zwierzętach„ (2013) i „Pory roku w polskim haiku” (2015). Tworzy również w gwarze śląskiej czego efektem są wydane w 2016 i 2017 pocztówki. W czasopiśmie Wolnej Inicjatywy Artystycznej „Wytrych” z Rybnika redaguje „Strefę Haiku”.

Wraz z czterema poetkami założyła w Tychach grupę „Pogotowie 5-7-5”.

W 2015, 2016 i 2017 roku otrzymała certyfikat „European Top 100 most creative haiku authors” dla najlepszych poetów haiku w Europie. Prywatnie mama 7 – letniego Kacperka, który również z powodzeniem pisze haiku.

Zuzanna Truchlewska





mini

RUBRYKA SATYRYKA (mini na urlopie)

Czesław Czaika

Wakacyjne wojaże

Jedni byli tam ,gdzie Etna, inni na Hawajach,
jeszcze inni „ buszowali” w afrykańskich krajach,
jedni pili greckie wina, jadalili oliwki,
co niektórzy dostawali od tego pokrzywki.

Ma znajoma pojechała na bułgarskie plaże,
„kokieciła” swoim ciałem słonko w Nesebarze.
Tam uznano czas wakacji – odchudzania pora,
więc jadła na śniadanie po ćwierć pomidora.

Szybko nastał kres wyraju, chociaż wrażeń krocie,
wracać trzeba więc do kraju... lecz brak miejsca w samolocie.

Wielka hucpa się zrobiła w Burgas na lotniku,
a że była wręcz niemila, „zdołowała” niemal wszystko.

Toż niektórzy wyznawają ot , taką dewizę:
lepiej mieć na sobie plecak, niż taszczyć walizę,
pójść gdzieś w góry wg szlaku, chodzić tam , gdzie granie,
albo „byczyć” się w hamaku tuż przy swej altanie.

Bowiem dzisiaj wyraj w kraju równie „ prima sorta” ,
i unika się kontroli tamże w air portach.

Kiedy nie ma teraz smogu, „oddychniesz” w parafii,
za co chwala Panu Bogu... chyba ,że się nie potrafi.

PS. O to jeszcze tutaj chodzi, to nie fanaberie,
jednakowo beer się chłodzi, wszędzie gdy są ferie.



PRZEPIS Z KUCHNI
BLUSZCZOWIANKI

Angeli



Sernik z brzoskwiniami

Składniki na ciasto: 60 dkg mąki
30 dkg cukru 40 dkg masła 8 łyżek stołowych kakao
2 łyżeczki proszku do pieczenia 2 jajka szczypta soli
wszystkie składniki wymieszać podzielić na 2 części
włożyć na 2 godziny do lodówki

Składniki na masę: 1 1/2 kg sera 1 budyń waniliowy
30 dkg cukru szczypta soli 4 jajka 2 puszki brzoskwiń

Sposób przygotowania: żółtka z cukrem i sól
utrzeć dodać ser i budyń wymieszać białka ubić na
piane dodawać do masy serowej powoli mieszając
[można dodać kilka kropli olejku cytrynowego]
posmarować blaszkę tłuszczem zetrzeć na tarce 1
część ciasta układać odsączone brzoskwinie zalać
masą serową zetrzeć 2 część ciasta pieczemy w temp
180 stopni 45 min jak ostygnie posypać cukrem
pudrem lub poleać lukrem cytrynowym **Smaczno!**

Z NASZEGO ZIMOWEGO PODÓWRKO. KOLEJNY PROJEKT Z DZIAŁAJ LOKALNIE



Rusza kolejny projekt z Działaj Lokalnie w gorzyckim ośrodku kultury „Nasze zimowe podwórko”. Od października do grudnia odbywać się będą warsztaty: rękodzieła, wokalne, oraz kulinarne. **6 grudnia** przedstawimy efekty warsztatowych dokonań: wspólnie powitamy Św. Mikołaja, który zorganizuje dla najmłodszych konkursy z drobnymi nagrodami, będą animacje i przedstawienie dla dzieci, wszystko razem ozdobią zimowe przeboje przygotowane przez osoby uczęszczające na warsztaty wokalne oraz zespoły wokalne działające na terenie Gminy. Happening dostarczy wielu emocji, pozwoli na wspólne, rodzinne spędzenie czasu wolnego. Będziemy kosztować świąteczne smakołyki przygotowane na warsztatach kulinarnych, rękodzielniczy zaprezentują swoje wyroby świąteczne. Spotkamy się na Gorzyckim Jarmarku Zimowych Rozmaitości, już dziś zapraszamy.

Osoby zainteresowane warsztatami prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 032 454687z Ośrodkiem Kultury w Gorzycach. Zapraszamy!!!

I. Granieczny

„RODZINA GORZYCKICH” NOWY PROJEKT Z UDZIAŁEM MIESZKAŃCÓW

W ramach realizacji projektu “RODZINA GORZYCKICH” z udziałem mieszkańców naszej gminy, zapraszamy serdecznie na Wieczór Andrzejkowy oraz na spektakl pod tym samym tytułem, który odbędzie się **30. listopada o godz 19.00** w sali GCK w Gorzycach połączony z potańcówką.

Szczegóły wkrótce na naszej stronie internetowej oraz na plakatach. Zapraszamy!!!

I. Granieczny

ŚWIĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA W UCHYLSKU

Fot.: M. Albin

14 września, pomimo deszczowej pogody w Uchylsku mogliśmy uczcić "Święto Pieczonego Ziemniaka". Pogoda nie dopisała, ale dopisali ludzie licznie przybywając do Świąticy Wiejskiej w Uchylsku. Przy pysznej kawie, śpiewie Olzanek, przy akompaniamencie Uli Wachtarczyk, mogliśmy pokosztować pysznych pączków- z ziemniaka oczywiście :) cudownie pachnących placzków ziemniaczanych, ziemniaczanych sałatek i oczywiście pieczonego ziemniaka. Wszędzie unosił się cudowny aromat pieczonych ziemniaków. Dziękujemy za miłe towarzystwo przybyłych gości, zapewnione atrakcje i przepyszny "ziemniaka"

Marta Albin



www.elitetravel.com.pl



- Pobyt dzieci w wybranych hotelach **GRATIS**
- Wycieczki fakultatywne **GRATIS**
- Zniżka dla stałych klientów
- Gwarancja najniższej ceny **GRATIS**
- Dowolna zmiana w rezerwacji **GRATIS**
- Gwarancja niezmienności ceny **GRATIS**



Zapraszamy do zapoznania się z ofertą:

www.elitetravel.com.pl elite@elitetravel.com.pl

32 433 09 31 608 097 951

Ks. **Bernardowi Rakowi**, proboszczowi parafii p.w.
Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie
w **48** rocznicę urodzin

*Mysła, że wszyscy dobrze żykali,
że my takigo ksiyndza dostali.
W parafii ofyn ludzie godajom,
że farorzowi tu wszyjscy pszajom.*

*Jak ktojs na fara ze sprawom przidzie.
To nie uslyszy słowa – nie idzie!
Rocznice, śluby, czy urodziny,
spotkania klasy, pogrzyb czy chściny.
Wszyjskim dogodzi wedle życzynio.
Swoj forplan podłog parafian zmjynio.
Kej jest potrzeba, szejś mszy odprawi,
żodnego z kwitkiym nie odstawi!*

*Życzmy ksiyndzu proboszczowi,
co by mu sto lot służyło zdrowi!
Aby se służba mog tak pogrodzić,
żeby po ponciach mog piechty chodzić!
Żeby Opatrzność nad nim czuwata,
i w ciynżkich chwilach siył dodowata!
By nas prowadził przez długi lata,
i wkludzoł w bramy lepszego świata,
żeby my mogli, kiej bydzie trzeba,
razym z nim chwolić uroki nieba!*

*Ps. Muszmy dobrze proboszcza chować,
żeby nom czasym nie chcioł sztajgować!
No chyba, żeby przyszła pora,
by mjoł zastompic biskupa Wichtora!*

Tadeusz Brachman
sierpień 2018r.

WINDYKACJI POLUBOWNEJ CIĄG DALSZY...



Źródło: pixabay.com

Podstawowym celem windykacji polubownej jest odebranie należności wierzyciela od dłużnika bez korzystania z przymusu sądowego, czyli drogi sądowej. Unikanie postępowania przed wymiarem sprawiedliwości jest spowodowane faktem, iż proces windykacji w drodze negocjacji z dłużnikiem jest o wiele mniej kosztowny aniżeli skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego. Taki tok postępowania windykacyjnego może spowodować przymuszenie dłużnika do uregulowania całego zobowiązania, niezależnie od stanu majątkowego zadłużonego¹. Większe koszty windykacji przymusowej spowodowane są głównie większą ilości podmiotów jakie uczestniczą w przedmiotowej windykacji, a mianowicie: Sąd, Komornik Sądowy oraz w poszczególnych przypadkach profesjonalny pełnomocnik (adwokat, radca prawny). Ponadto większe wydatki spowodowane są czasem jaki jest potrzebny na odzyskanie należności w polskich warunkach, albowiem sprawy, które zawisły przed sądem trwają bardzo długo, co więcej mogą trwać nawet kilka lat.

Przed właściwą windykacją polubowną następuje etap monitoringu należności nieuregulowanych na czas wymagalności. Bardzo często dłużnik nie zdaje sobie sprawy, że zalega z wierzytelnością i minął już termin zapłaty. Dlatego należy go powiadomić, że termin uregulowania należności minął, a dłużnik winien zapłacić zadłużenie bądź poinformować o przyczynie braku zapłaty. Takie zachowanie w początkowej części windykacji, spowoduje szybsze odzyskanie należności, tak aby dłużnik mógł spłacić należność przed naliczeniem nadmiernych odsetek od długu. Kolejnym celem tej części dochodzenia należności są niskie koszty egzekucji, warto wspomnieć, iż nadmierne koszty mogą spowodować pogorszenie relacji z dłużnikiem. Na tym etapie wierzyciel powinien również skompletować całość dokumentacji, aby zwiększyć szanse dochodzenia długu w przyszłości lub zmniejszyć koszty dochodzenia należności.

Wydaje się istotne z perspektywy przyszłej windykacji uzyskanie jak największej liczby informacji, tak aby dostosować prowadzoną windykację do specyfiki sprawy oraz zwiększyć możliwość odzyskania należności. Na etapie właściwej windykacji polubownej ważne jest, oprócz uregulowania zadłużenia w całości, dobrowolność w pokryciu całej należności. Spłata zadłużenia powinna również odbywać się na warunkach dogodnych dla obu stron, dłużnik i wierzyciel. Zgodnie z czym, gdy na skutek niewywiązania się z zobowiązania powstanie dług, którego spłata w danym momencie nie jest możliwa, strony powinny podjąć działania prowadzące do zawarcia porozumienia, tudzież ugody z wierzycielem. Na mocy przedmiotowego porozumienia stron, dłużnik zobowiąże się spłacić zadłużenie w określony przez siebie i zaakceptowanych przez wierzyciela kwotach², w skutek czego wierzyciel odzyska należność bez korzystania z przymusu sądowego, co jest głównym i zasadniczym celem windykacji polubownej. Na etapie windykacji polubownej ważne jest również zachowanie poprawnych relacji z dłużnikiem, albowiem niemożność uregulowania należności może być tylko li wyłącznie czasowa dlatego też strony powinny pójść na wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego pomiędzy nimi stosunku prawnego, mając na uwadze uchylenie niepewności co do rozczeń wynikających z owego stosunku.

Windykacja jest procesem złożonym, dlatego można ją podzielić na dwa etapy realizacji windykacji przesądowej, a mianowicie: etap pierwszy, czyli monitorowanie przeterminowanych należności oraz etap drugi stanowiący właściwą windykację polubowną.

Monitoring płatności powinien należeć do zadań podstawowych przyszłego wierzyciela, który w ramach prewencji winien uchronić przed postępowaniem windykacyjnym w przyszłości. Nawet jeśli przyszły wierzyciel prowadzi regularny monitoring płatności, regularnie uzgadnia salda oraz zbiera informację o osobach z którymi współpracuje to może zdarzyć się, jedna z osób współpracujących, która z różnych przyczyn nie wywiąże się z ciążącego na niej zobowiązania. Na tym etapie wierzyciel powinien bezwzględnie monitorować należność dłużnika. Sam monitoring należności przeterminowanych trwa bardzo krótko, a podczas jego trwania najważniejsza jest minimalizacja kosztów windykacji. Do nadmiernych kosztów jakie

mogą wynikać z windykacji zalicza się również pogorszenie relacji z dłużnikiem. Na tym etapie istotne jest jednak zachowanie dobrych relacji obu stron przy obopólnym zadowoleniu. Relacje są bardzo ważne, ale istotne jest również podjęcie działania przez wierzyciela w celu odzyskania należności, bowiem im szybsze działanie tym większe prawdopodobieństwo odzyskania długu. Oczywiście od reguły zawsze są wyjątki. Wyjątkiem takim jest sytuacja gdy dłużnik oszukuje wierzyciela. W takiej sytuacji wierzyciel przerywa etap monitoringu (ewentualnych negocjacji) i natychmiast przechodzi do windykacji sądowej, pomijając cały etap właściwej windykacji polubownej. Wyżej wspomniana sytuacja stanowi przykład sytuacji wyjątkowej, co nie oznacza, iż występuje ona w rzeczywistości.

Jak wspomniano wcześniej, windykacja polubowna wiąże się ściśle z chęcią komunikacji z dłużnikiem. Dzięki niej dłużnik i wierzyciel mogą osiągnąć wspólny kompromis, a przy tym nie sięgać po tak zdecydowany krok, jakim jest droga sądowa. W ten sposób często znacznie łatwiej jest dotrzeć do dłużnika, zrozumieć jego problemy i przy tym znaleźć najlepsze rozwiązanie na to, aby zadłużenie zostało spłacone. Często na tym etapie wiele osób zwraca się do firm windykacyjnych, gdyż potrzebne jest działanie na szeroką skalę. Nie jest to konieczne ale powoduje usprawnienie prowadzonej windykacji. Na tym etapie wierzyciel może również kontaktować się z dłużnikiem, ale ten sposób powinien być bardziej udokumentowany np. w formie faxu, listu za potwierdzeniem odbioru. Udokumentowanie wysłania wezwania do zapłaty do dłużnika jest ważne, gdyż wynika z konieczności nadania danej wierzytelności cechy wierzytelności wymagalnej, lub też konieczności zadośćuczynienia wymaganiom postępowania odrębnych, szczególnie postępowania w sprawach gospodarczych. Podkreślić warto iż przed sądem możemy dochodzić zasądzenia jedynie wierzytelności wymagalnych. Zgodnie z treścią art. 455 kodeksu cywilnego „Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania”. Tak więc, aby uzyskać wymagalność wierzytelności, której termin świadczenia nie został oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, musimy sporządzić i doręczyć dłużnikowi wezwanie do zapłaty. Teoretycznie, wezwanie nie

¹ M. Bekas, *Windykacja należności w praktyce*, Warszawa 2013, s.163, ² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r., sygn. akt. IV CSK 429/09, nie publ., ³ Art. 485§ 2 kodeksu postępowania cywilnego - Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Dz.U. 1964 nr 43 poz. 296 z późn.zm (dalej k.p.c)

wymaga szczególnej formy i może zostać złożone w sposób dowolny, jednak zalecane jest wezwanie w formie pisemnej, przesłane pocztą lub w inny zwyczajowo przyjęty sposób, przynajmniej z dowodem nadania, a najlepiej potwierdzeniem odbioru. Ponadto jednym z wymogów wydania przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie wyciągu z kont bankowych jest przedstawienie dowodu doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty³. Zgodnie z powyższym przepisy prawa procesowego przewidują, że do pozwu, w windykacji sądowej, wierzyciel będzie musiał udokumentować wezwanie dłużnika do zapłaty należności. Tak jak stwierdził to Sąd Najwyższy, iż wykazano w nich akceptację przez dłużnika istniejącego zobowiązania w czasie, w którym istniał już obowiązek jego spełnienia (art. 485 § 1 pkt 2, 3 i 4) lub przynajmniej zostało stwierdzone jego istnienie (art. 485 § 1 pkt 2)⁴. Dlatego istotne jest na etapie windykacji polubownej dokumentowanie wezwania do zapłaty, którego adresatem jest dłużnik.

W toku windykacji polubownej, wierzyciel nie musi ograniczać się do pisemnych wezwań dłużnika do zapłaty może również nawiązać bezpośredni kontakt z dłużnikiem poprzez osobiste wizyty w siedzibie dłużnika, albo wizyty dłużnika u wierzyciela. Wiązać to się może z osobistym odbiorem należności, gdy strony taką formułę ustaliły. W przypadku gdy, nie jest to możliwe z powodu „urwania kontaktu” przez dłużnika, wierzyciel powinien przeprowadzić wywiad środowiskowy o ostatnim miejscu pobytu dłużnika. W momencie gdy zacznie podejrzewać iż dłużnik może unikać spłaty zobowiązania, natychmiast przechodzi na drogę windykacji sądowej, w celu odzyskania należności. Rozwiązaniem w tej sytuacji jest również upublicznienie informacji, czyli nawiązanie współpracy z Biurami Informacji Gospodarczej (BIG), rejestrami dłużników lub Biurze Informacji Kredytowej (BIK), itp. Jest to narzędzie które może użyć wierzyciel do zmotywowania dłużnika do spłaty należności. Należy nadmienić, że w BIK-u informacje mogą zamieszczać jedynie banki i spółdzielcze kasy oszczędnościowo kredytowe. W BIK-u znajdują się informacje nie tylko o nierzetelnych kontrahentach albo klientach, ale również zapisywana jest pozytywna historia spłaty zobowiązań. Innymi słowy w BIK-u zawarta jest

pełna historia regulowania zobowiązań, w BIG-ach natomiast zapisywane są przede wszystkim negatywne informacje o spłacie wiarygodności⁵. Pozytywna informacja może jednak także zostać przekazana do BIG-u przez przedsiębiorcę, który domagał się spłaty na wniosek podmiotu, którego dotyczy zobowiązanie lub za zgodą tego podmiotu. Każdy wierzyciel może przekazać do BIG informacje o płatnościach podmiotu gospodarczego⁶. Do BIG może zostać zgłoszony również dłużnik będący konsumentem oraz osoba fizyczna niebędąca konsumentem. Podkreślić warto, iż przedmiotowy sposób postępowania jest o tyle wygodny, że wystarczy, iż od dnia zapłaty minie 30 dni, w ten czas wierzyciel może wpisać dłużnika do BIG. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez BIG InfoMonitor – po wysłaniu wezwania do zapłaty zawierającego ostrzeżenie o możliwości wpisania długu do BIG ok. 60 proc. dłużników reguluje zaległość, a kolejne 25 proc. płaci je niezwłocznie po wpisaniu informacji o długu do rejestru BIG⁷. Podobnie jak to miało miejsce na etapie monitoringu, dłużnik może również negocjować warunki spłaty zadłużenia, termin płatności. Wynikiem negocjacji pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem jest zawarte porozumienie, które może mieć formę ugody. Ugoda w windykacji polubownej może być zawarta w każdym momencie, ale przy dobrowolnej zgodzie obu stron. Zgodnie z art. 917 k.c. „Przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać”. Niniejszy przepis stanowi definicję ugody pozasądowej, i zgodnie z nim jest ona umową zawartą między stronami określonego stosunku prawnego, w której strony czynią sobie wzajemnie ustępstwa, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie, albo by uchylić spór, który istnieje lub może powstać. Celem jest rozwiązanie sporu bez wszczynania postępowania sądowego. Należy jednak pamiętać, że przez wzajemność ustępstw stron należy rozumieć nie tyle obiektywną ich równowagę, co raczej subiektywne uznanie przez strony stosunku prawnego, iż ustępstwo czynione przez drugą stronę stanowi wystarczającą motywację do uczynienia ustępstw w sferze własnych uprawnień⁸. Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

7 lutego 2006 roku, że wzajemne ustępstwa poczynione przez strony wcale nie muszą być ekwiwalentne ale akceptowalne przez strony umowy⁹. goda przedsądowa w windykacji polubownej powinna zawierać oprócz zapisów wymaganych przez przepisy prawa zabezpieczenia wykonania ugody przez dłużnika. Nie jest to zapis konieczny, ale może być przydatny dla wierzyciela, gdy dłużnik nie wykona warunków ugody. Przykładowym zabezpieczeniem wykonania ugody może być ustanowienie na rzecz wierzyciela hipoteki albo zastawu rejestrowego do wysokości kwoty objętej ugodą albo zawarcie z dłużnikiem umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie określonej rzeczy lub tzw. weksel In blanco. W ugodzie warto ponadto zawrzeć klauzulę zrzeczenia się przez dłużnika zarzutów względem wierzyciela, a także oświadczenia dłużnika, iż dostarczony mu towar lub usługa były zgodne z umową. Zapis taki w ugodzie będzie pomocny w sytuacji, gdyby na skutek niewykonania ugody doszło do postępowania sądowego. Natomiast klauzulą chroniącą dłużnika będzie oświadczenie, iż zawierana ugoda wyczerpuje wszystkie roszczenia wierzyciela, które wypływają z określonego stosunku prawnego¹⁰. Dodatkowo zawarcie ugody przerywa bieg przedawnienia, co z perspektywy dochodzenia roszczeń przez wierzyciela daje mu dodatkowy czas na odzyskanie należności. Z drugiej strony ugoda może też dotyczyć roszczeń już przedawnionych, jeżeli strony łączą relacje biznesowe i pozostają w dobrej wierze¹¹.

Alicja Borecka
prawnik, mediator
w Kancelarii Prawnej w Rybniku
tel. 690 384 877

Uprzejmie informujemy
że każdy czytelnik, który zgłosi się
z egzemplarzem gazety „U Nas” do
**Kancelarii Prawnej w Rybniku przy
ul. Pl. Wolności 13, 44-200 Rybnik**
(obok Focusa) w każdy czwartek tygodnia
otrzyma jedną poradę prawną **bezpłatnie**.
Więcej informacji można uzyskać pod
nr. tel. 690 384 877.

⁴ Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn.akt. III CZP 56/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 219 z glosą K. Korzana, OSP 1994, z. 3, poz. 48., ⁵ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe (t.j. Dz. U. z 2015, poz. 128 z późniejszymi zmianami), ⁶ art. 2 ust. 2 pkt 4 Ustawy z 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. z 2010 r. Nr 81, poz. 530), ⁷ Informacja prasowa BigInfoMonitor z dnia 7 listopada 2017 r., www.media.bik.pl/informacje-prasowe, ⁸ E. Gniewek, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 1364., ⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.02.2006 r., sygn. akt IV CK 393/05, LEX nr 180811, ¹⁰ J. Naworski, *Ugoda pozasądowa - zagadnienia wybrane*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005/4, ¹¹ S. Dmowski, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia*, t. 2, Warszawa 2008, s. 998

STREFA KIBICA BOGUSŁAW JORDAN



Unia nie ma sobie równych.

Wszystko wskazuje na to że drużyna "Unii Turza Śl". zdominuje rozgrywki ligi okręgowej. W rozegranych jak do tej pory 7 kolejkach unicy zdobyli komplet 21 punktów i z ogromną pewnością pokonują każdego rywala z jakim przyszło im grać. "Czarni" po powrocie do okręgowki grają w kratkę, cztery wygrane i trzy porażki daje gorzyczanom 4 miejsce w tabeli z 12 punktami. Trzy wygrane, jeden remis i 10pkt na koncie to dorobek "Naprzodu Czyżowice". Najstabiliej jak na razie w okręgowce spisuje się "Przyszłość Rogów" z jedną wygraną 4 - 2 nad słabiutkim Kornowcem skutkuje 4 miejscem od końca w tabeli.

Wyniki 7 kolejki 15/16.09 - liga okręgowa:

"KS Kornowac" 0:6 "Unia Turza Śląska", "Naprzód Syrynia" 2:1 "Przyszłość Rogów", "Naprzód Czyżowice" 7:2 "LKS 1908 Nędza", "Czarni Gorzyce" 2:1 "Rafako Racibórz"

Wyniki 7 kolejki - B klasa

"Przyszłość II Rogów" 1:5 "LKS Ruda Kozielska", "LKS Gamów" 3:0 "Rozwój Belsznica", "Dąb II Gaszowice" 7:0 "Czarni II Gorzyce".

Wyniki 4 kolejki - C Klasa

"LKS Wojnowice" 3:1 "LKS Olza" (15 września), 16:00, "KS Pietraszyn" 2:10 "Naprzód II Czyżowice" (15 września, 16:00)

Unia znowu lepsza od Czarnych

Po raz drugi tej jesieni doszło do pojedynku derbowego pomiędzy "Unią Turza Śl" a "Czarnymi Gorzyce". W pierwszym spotkaniu ligowym 19.08.18r. padł wynik 3:0 dla "Uni", bramki w tym spotkaniu zdobyli: 1:0 - Arkadiusz Lalko 52', 2:0 - Dariusz Pawlusiński 54' (rzut wolny), 3:0 - Dawid Pawlusiński 75'. Drugie derby to mecz o Puchar Polski 1/4 finału podokręgu Racibórz.

I tym razem gorzyczanie musieli obejść się ze smakiem, przegrali u siebie i pożegnali się z rozgrywkami pucharu Polski.

KS CZARNI GORZYCE 0:2 (0:1) KS UNIA TURZA ŚLĄSKA

0:1 Kamil Kostecki 45 min. asysta Kamil Kuczok, 0:2 Paweł Staniczek 82 min. asysta Robert Maryniok

Sędziowali: Mateusz Piszczelok (główny), Stanisław Wieczorek, Krzysztof Ganita (asystenci).

Widzów: 100.

Żółte kartki: Rafał Pietrzyk – Arkadiusz Lalko

KS CZARNI GORZYCE: Mateusz Mrozek – Dawid Skrzyszowski (25' Paweł Wojtala), Szymon Panic, Aleksander Francki, Karol Jurzyca – Tomasz Kunatowski, Kamil Chromik, Grzegorz Łukasiak (46' Dawid Zychma), Paweł Adamczyk, Rafał Pietrzyk (67' Rafał Grzybek) – Dominik Zganiacz (58' Kamil Oślizło).

Trener: Tomasz Cielusek

KS UNIA TURZA: Tomasz Lewandowski – Piotr Glenc (77' Robert Maryniok), Jan Krupiński, Arkadiusz Lalko, Gabriel Szkatuła – Dariusz Pawlusiński, Kamil Kuczok (64' Oskar Stanik), Paweł Staniczek, Kamil Kostecki (69' Marek Gładkowski), Dawid Pawlusiński – Bartosz Suszek (73' Dawid Hanzel).

Trener: Jacek Gorczyca

Klasa B 2018/2019, grupa: Racibórz

lp	nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	LKS Górki Śląskie	7	19	6	1	0	25-4
2	Odra Nieboczowy	7	17	5	2	0	13-4
3	LKS 07 Marklowice (Racibórz)	7	16	5	1	1	23-3
4	Naprzód 37 Krzyżkowice	7	11	3	2	2	11-10
5	LKS Owsiszczce	7	10	3	1	3	9-10
6	LKS Grzegorzowice	7	10	3	1	3	15-13
7	LKS Adamowice	7	10	3	1	3	15-13
8	Dąb II Gaszowice	7	9	3	0	4	16-16
9	LKS Gamów	7	9	3	0	4	15-21
10	Wypoczynek Buków	7	9	2	3	2	12-15
11	Czarni II Gorzyce	7	9	3	0	4	15-21
12	Rozwój Belsznica	7	8	2	2	3	10-14
13	LKS Ruda Kozielska	7	7	2	1	4	11-14
14	Przyszłość II Rogów	7	6	2	0	5	7-23
15	LKS Zabelków	7	5	1	2	4	8-14
16	Ocie Racibórz	7	4	1	1	5	6-16

Klasa okręgowa Zima 2018/2019, grupa: Katowice

lp	nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	Unia Turza Śląska	7	21	7	0	0	26-4
2	Odra Wodzisław Śląski	7	19	6	1	0	26-3
3	Forteca Świerklany	7	18	6	0	1	20-8
4	Silesia Lubomia	7	13	4	1	2	12-12
5	Czarni Gorzyce	7	12	4	0	3	13-11
6	Naprzód Borucin	7	12	3	3	1	17-8
7	Granica Ruptawa (Jastrzębie Zdrój)	7	11	3	2	2	16-11
8	Naprzód Syrynia	7	10	3	1	3	11-16
9	Naprzód Czyżowice	7	10	3	1	3	17-19
10	Gwiazda Skrzyszów	7	10	3	1	3	8-9
11	LKS 1908 Nędza	7	10	3	1	3	17-20
12	LKS Krzyżanowice (k.Raciborza)	7	7	2	1	4	9-10
13	Przyszłość Rogów	7	3	1	0	6	9-23
14	KS Kornowac	7	3	1	0	6	14-27
15	Polonia Marklowice	7	2	0	2	5	2-16
16	Rafako Racibórz	7	0	0	0	7	4-24

Klasa C 2018/2019, grupa: Racibórz I

lp	nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	Naprzód II Czyżowice	4	12	4	0	0	26-7
2	LKS Wojnowice	4	9	3	0	1	8-6
3	LKS II Tworków	4	7	2	1	1	7-8
4	LKS Owsiszczce	4	6	2	0	2	9-6
5	LKS Cyprzanów	3	6	2	0	1	8-10
6	LKS Bolesław	4	3	1	0	3	10-9
7	LKS Olza	3	3	1	0	2	8-7
8	KS Pietraszyn	3	1	0	1	2	4-14
9	LKS Bojanów	3	0	0	0	3	5-18

